

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

NIEDZIELA 30 PAŹDZIERNIKA 1949 ROKU

Nr 297 (1222)

Sesja Jesienna Sejmu Ustawodawczego RP - otwarta

WARSZAWA (PAP) — Przed otwarciem posiedzenia Marszałek Sejmu Kowalski odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta w sprawie zwolnienia w dniu 28 października 1949 roku Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję jesienną.

Na posiedzenie przybył Rząd z Premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami — Mincem i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski — Żymierskim na czele.

Po stwierdzeniu, że protokoły 66 i 67 posiedzeń Sejmu zostały przyjęte, Marszałek Kowalski zakomunikował Izbie, że w dniu 27 sierpnia br. zmarł w Rzeszowie poseł na Sejm Ustawodawczy, ks. Marian Borowiec, długoletni działacz ruchu ludowego, członek Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, były poseł

do Krajowej Rady Narodowej i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, w latach 1914 do 1947.

Był on jednym z pierwszych — stwierdził Marszałek Kowalski, — którzy po wojnie stanęli do pracy i walki o Polskę Ludową. Droga życia ks. Mariana Borowca była drogą kapłana patrioty-demokraty.

Przodząc Izbie o rozpatrzeniu i uchwaleniu projektu ustawy, referent podkreśla znaczenie proponowanych zmian, jako podstawy prawnej dla dalszego rozwoju spółdzielczości, stanowiącej integralną część gospodarki społecznej.

Poselski projekt ustawy skierowany został do komisji handlu wewnętrznego i spółdzielczości.

Szkola Główna Planowania i Statystyki wychowa kadry budowniczych socjalizmu

Dłuższą dyskusję wywołało sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki o dekreście Rządu o przekształceniu Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie na Szkołę Główną Planowania i Statystyki.

Referujący dekret w imieniu Komisji, poseł Kuleczyński (SD) zwraca uwagę, że w stosunku do szybkiego przestawiania się życia gospodarczego na tory socjalistyczne — zbyt szczerze są kadry wykładowców, którzy mogliby w różnych uczelniach kształcić wystarczającą ilość specjalistów w zakresie planowania gospodarczego. Z tego względu powstała decyzja skupienia w okresie początkowym maksimum rozporządzalnych sił profesorskich w jednym ośrodku.

Przekształcenie SGH na Szkołę Główną Planowania i Statystyki — zapowiada referent — zapoczątkuje systematyczną przebudowę szkolnictwa akademickiego na odcinku szkolenia kadr ekonomistów, planistów, statystyków itp.

Przemawiający w imieniu Klubu Str. Pracy poseł Maciejewski, nazwał dekret — krokiem naprzód w historii naszego wyższego szkolnictwa, w przystosowaniu go do zadań planowej gospodarki.

Klub Str. Pracy głosować będzie za zatwierdzeniem dekretu.

Poparcie dla dekretu zgłasza również następny mówca, poseł Grubecki, który występuje w imieniu klubów SL i PSL.

Ostatnią zabrała głos w dyskusji wiceminister Oświaty, Eugenia Kras

Plan roczny wykonany!

Zgierskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego

W zobowiązaniach, podjętych dla uczczenia święta 1 Maja załoga Zgierskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego postanowiła wypełnić roczny plan produkcji do dnia 10 listopada. Wartość wytworzonych artykułów miała wynieść 1.055.365 tys. złotych.

Pocztowe Zakłady Graficzne

W dniu wczorajszym o godz. 14-ej załoga Państwowych Zakładów Graficznych w Łodzi wykonała roczny plan produkcji, wyrażający się liczbą 16.719.302 sztuk wydrukowanych egzemplarzy.

Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem“

Oddział Okręgowy Centralnej Spółdzielni Spożywców „Społem“ w Łodzi wykonał roczny plan obrotów przekraczając go na dzień 22 października o 62.131.000 zł.

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Skórzanych

O 6 dni wcześniej, niżeli to było przewidziane w zobowiązaniach, wykonała plan roczny Spółdzielnia Pracy Wyrobów Skórzanych i Filcowych im. Karola Świerczewskiego w Łodzi.

Spółdzielnia Dziewiarsko-Pończosznicza im. G. Dua

Plan roczny wykonała również Spółdzielnia Dziewiarsko-Pończosznicza im. G. Dua w Łodzi i to już na dzień 25 października w 105 proc.

Anglosascy opiekunowie morderców

Minister Wyszyński piętnuje perfidię i obłudę państw zachodnich — stojących w obronie faszystów ateńskich

Minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Wiedzial minister Wyszyński — obserwaliśmy, gdy te same delegacje, które dzisiaj mówią „o nicingrejencji w sprawie wewnętrznej” — zdemontowały swój rzeczywisty stosunek do spraw suwerenności państwowej w czasie omawiania tzw. „pogwałcenia praw człowieka” w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii.

Odstąpienie pomnika Władcy Bytomskiej

W niedzielę, dnia 30 października br. na Cmentarzu Komunalnym na Dolach — odbędzie się uroczystość odstąpienia pomnika WŁADY BYTOMSKIEJ, robotnicy łódzkiej, bohaterskiej bojowniczkii KPP, ofary faszystowskiego reżimu sanacyjnego.



Delegacja młodzieży chińskiej z gen. Hsiao-Hua na czele

KOMUNIKAT

UWAGA REDAKTORZY GAZETEK ŚCIENNYCH I KORESPONDENCI FABRYCZNI „GŁOSU”!

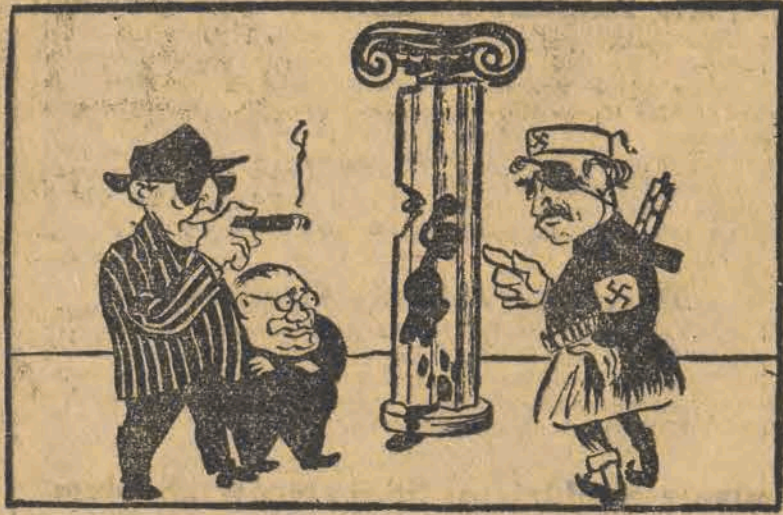
W poniedziałek dn. 31 października o godzinie 18, odbędzie się w lokalu Redakcji odprawa redaktorów gazetek ścienych łódzkich zakładów pracy i korespondentów fabrycznych „Głosu”.

Na odprawę należy przynieść gotowe już gazetki przeznaczone na wystawę, bądź projekty gazetki i artykułów.

Prosimy o punktualne przybycie.

WYDZIAŁ PROPAGANDY KL PZPR I REDAKCJA „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

W faszystowskiej Grecji



Gentleman! Ta kolumna pochodzi z epoki Peryklesa — a krew na niej z epoki Tsaldarisa

Z podróży po Niemieckiej Republice Demokratycznej (II) Przemysł pokojowy i jego ludzie

Zakłady stalowe w Riesa produkowały przed wojną w czasie wojny — m.in. kadłuby łodzi podwodnych, Stalownia w Gröditz wytwarzała armaty, bomby i granaty. Fabryka Zeiss-Ikon produkowała przyrządy optyczne dla Luftwaffe. Drukarnie w Dreźnie i Lipsku drukowały faszystowską i militarystyczną biblię, zatrudniająca duszę narodu niemieckiego i wychowująca go w duchu nienawiści do innych narodów. Oglądaliśmy teraz wszystkie te fabryki, a właściwie to, co zostało z tych zakładów po zniszczeniu wojennych i po przeprowadzeniu demontażu przez władze radzieckie tuż po zakończeniu działań wojennych oraz po robotach przeprowadzonych dla ich odbudowy — już na nowych podstawach. Widzieliśmy fabryki z gruntu in-

SESJA JESIENNA

Sejmu Ustawodawczego RP — otwarta

(Dokończenie ze str. 1-ej) Wiceminister Krassowska określa ten odcinek studiów akademickich, jako bardzo zadowolony. Z licznych katedr głozone były wstępne teorie i poglądy przez burżuazyjnych ekonomistów. Mówcami były cytaty z wykładów kilku b. profesorów. Ludzie ci starali się stworzyć u słuchaczy pozytywny stosunek do prywatno-kapitalistycznego systemu gospodarki i zapewnić ich o wyższości starych form nad nowymi. Jeden z profesorów definiował np. pracę, jako „wysiłek przykry dla człowieka, skierowany na uzyskanie, określonych korzyści”, inny zaś wypowiadał się uprzejmie za prywatną własnością środków produkcji. Cytaty te wywołują ogólne poruszenie w całej Izbie.

Radzieckiego. Tzw. szkoły handlowe okazały się niezdolne do wykonywania zadań odpowiadających potrzebom gospodarki planowej. Przełom, dokonywany obecnie w studiach ekonomicznych, odbywa się nie tylko w drodze przesunięcia personalnych w niektórych uczelniach, ale równocześnie w drodze wprowadzenia wykładowców marksistowsko-praktycznych, w drodze zmiany składu społecznego młodzieży oraz w drodze pomocy, udzielanej postępowym ekonomistom starszego typu, którzy pragną w pracy swej stosować teorie marksizmu. SGPIS zapoczątkowuje zasadniczą reformę studiów ekonomicznych, która umożliwi kształcenie na zasadach marksistowskich kierowniczej kadry planistów i ekonomistów. Osiągnięcia tej uczelni — zapowiada wiceminister Oświaty — wykorzystamy w pracy innych szkół. Wiceminister informuje tu o uruchomieniu wydziału handlu zagranicznego w Akademii Nauk Politycznych.

Organem tym będzie państwowy arbitraż gospodarczy, którego utworzenie winno przyczynić się do jeszcze lepszego i sprawniejszego wykonywania planów gospodarczych, do wzmocnienia praworządności i poczucia odpowiedzialności w naszej gospodarce, do podniesienia jakości produkcji, do lepszego niż dotąd dotrzymania terminów dostaw i wykonywania robót, do solidniejszego wy-

wiązania się przedsiębiorstw ze swoimi zobowiązaniami finansowymi. Tym samym państwowy arbitraż gospodarczy winien się stać jednym z narzędzi w rękach klasy robotniczej i mas ludowych w kierowaniu procesami gospodarczymi, jednym z narzędzi budowania podstaw socjalizmu. Poseł Jedrychowski wnosi w imieniu Rady o zatwierdzenie dekretu.

Sejm zatwierdza dekrety Rządu RP

Plan reorganizacji wyższych szkół handlowych Do końca br. opracowany będzie plan reorganizacji 9 szkół handlowych z uwzględnieniem zapotrzebowania różnych typów planistów. Przewiduje się także kształcenie ekonomiczne w szkołach technicznych.

dziełanie. Spodziewamy się również przyjazdu ekonomistów radzieckich, którzy wykładają będą na naszych uczelniach. W głosowaniu dekret został zatwierdzony jednogłośnie. Następnie sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki w sprawie dekretu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 lipca 1949 r. o Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie złożył poseł Stanisław Kwiatkowski (PZPR).

Posel Ordyniec (SD) referuje następnie w imieniu komisji prawnej i regulaminowej dwa dekrety: Dekret o zmianie dekretu z 1936 roku o ograniczeniu praw emerytalnych notariuszów i pisarzy hipotecznych, podwyższający górny granic dochodu, do której nie przysługują prawa emerytalne. Przedewszystkiem na granicy wynosiła 12.000 rocznie, obecnie zaś podwyższona została do 360.000 zł rocznie.

W ostatnich punktach porządku

Ut看nienie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeształcenie dawnej wojskowej akademii wychowania fizycznego im. marszałka Józefa Piłsudskiego w cywilną placówkę, przeznaczoną dla krzewienia kultury fizycznej wśród mas pracujących i nadanie jej nazwy Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego, wielkiego bojownika o wolność i socjalizm, jest sprawą wielkiej wagi.

W głosowaniu o zatwierdzeniu dekretu o Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, w głosowaniu o zatwierdzeniu dekretu o Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie złożył poseł Stanisław Kwiatkowski (PZPR).

W głosowaniu o zatwierdzeniu dekretu o Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie złożył poseł Stanisław Kwiatkowski (PZPR).

Izba Państwowego Arbitrażu Gospodarczego

Następnie poseł Stanisław Gross (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i budżetu o dekrety Rządu RP o państwowym arbitrażu gospodarczym.

W głosowaniu o zatwierdzeniu dekretu o Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie złożył poseł Stanisław Kwiatkowski (PZPR).

W głosowaniu o zatwierdzeniu dekretu o Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie złożył poseł Stanisław Kwiatkowski (PZPR).

Przedstawienie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego w państwowy arbitraż gospodarczy.

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego w państwowy arbitraż gospodarczy.

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego w państwowy arbitraż gospodarczy.

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Przeobrażenie Akademii Wychowania Fizycznego im. gen. Karola Świerczewskiego

Z posiedzenia Wojewódzkiej Rady Narodowej

Tematem obrad wczorajszego 40-godinnego posiedzenia Wojewódzkiej Rady Narodowej, były referaty przewodniczącego Rady, tow. Domagalskiego, wicewojewody tow. Kuenera i wicewojewody tow. Szaniawskiego. Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej nasłuchiwał działalność Prezidium w okresie sprawozdawczym, wskazał na ogólne dążenie do usprawnienia pracy rad terenowych. Wicewojewoda tow. Kuener omówił wyniki osiągnięte w realizacji planu inwestycyjnego w budownictwie. Jak wynika ze sprawozdania, plan inwestycyjny został w zasadzie zrealizowany. Z ogólnej preliminowanej su-

my w wysokości 880 mln. zł, przeznaczono 33 proc. na budownictwo mieszkaniowe dla świata pracy. 30 proc. na budowę szkół, 21 proc. na budowę i odbudowę szpitali i ośrodków zdrowia — zaś reszta na budownictwo wiejskie. W większości — plany są już wykonane. W dyskusji zabierali głos radni, przedstawiciele poszczególnych powiatów, poruszając szereg aktualnych i ważnych spraw lokalnych. Sprawy przeniesień z województwa łódzkiego na Ziemię Odzyskaną zreferował wicewojewoda tow. Szaniawski, wskazując na konieczność rozwinięcia żywej propagandy w kierunku przekonania ludności nie mającej dostatecznych możliwości u-

trzymania się na roli w naszych powiatkach, o korzyściach płynących z przeniesienia się na nowe tereny. Nad referatem wicewojewody Szaniawskiego rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której radni wskazywali na trudności napotykaną w terenie przeprowadzanej akcji. O doniosłej roli kobiet w tej akcji propagandowej, mówiła przedstawicielka Ligii Kobiet, tow. Królikowska. W dyskusji głos zabrał m. innymi radny ks. Nowicki, który podkreślił wielką wagę zagadnienia. Posiedzenie zakończył się apelem ze strony przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej do radnych, w którym wezwał ich do zacieśnienia kontaktu z masami.

Przed terminem i z nadwyżką Junacy SP wykonali podjęte zobowiązania Delegacja „Służby Polsce“ u Prezydenta RP WARSZAWA (PAP) — Dnia 28 bm., w dniu zakończenia pracy Brygad Powszechnej Organizacji Młodzieży „Służba Polsce“, Prezydent RP w obecności przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP — tow. W. Matwina, przyjął w Belwedrze członków Komendy Głównej „Służby Polsce“ oraz przedstawicieli junaczek i junaków z całej Polski. Komendant główny Powszechnej Organizacji Młodzieży „Służba Polsce“, płk. Braniński złożył Obywatelowi Prezydentowi RP meldunek, następującej treści: Obywatelu Prezydencie! Przed sześcioma miesiącami przyreklamujemy Ci, że — biorąc wzór z bohaterkiej klasy robotniczej — wypełnimy z honorem zadania stojące przed „Służbą Polsce“ i wraz z całym ludem pracującym miast i wsi budować będziemy szczęście i dobrobyt naszej ludowej ojczyzny. Dzisiaj meldujemy Ci z radością, że podjęte zobowiązania wykonaliśmy z nadwyżką i przed terminem. Do 28 października daliśmy krajo-

Bidault-Moch i Spółka

Nowy gabinet francuski złożony ze starych służalców giełdy USA

PARYŻ (PAP). — W nocy z czwartku na piątek kandydat na premiera Georges Bidault otrzymał inwestyturę od Zgromadzenia Narodowego 367 głosami przeciwko 183 przy 70, wstrzymujących się od głosowania. W piątek nad ranem Bidault ustalił listę swego rządu, którą ma jeszcze przedstawić Zgromadzeniu Narodowemu do aprobaty. Lista ta jest następująca: Premier — Georges Bidault (MRP), wicepremier i minister bez teki — Henri Queuille (radykał), wicepremier i min. spraw wewn. — Jules Moch (SFIO), minister stanu do spraw inform. — Pierre Henri Teitgen (MRP), minister sprawiedliwości — Rene Mayer (radykał), minister spraw zagranicznych — Robert Schuman (MRP), minister finansów i gospodarki — Maurice Petsche, minister obrony narodowej — Rene Pleven (praw. rad.), minister oświaty — Yvon Delbos (radykał), minister handlu i przemysłu — Robert Lacoste (SFIO), minister robót publicznych — Pineau (SFIO), minister pracy — dr. Pierre Segelle (SFIO), minister zdrowia — Pierre

Schneider (MRP), minister rolnictwa — Pierre Pflimlin (MRP), minister obszarów zamorskich — Jean Lelourneau (MRP), minister odbudowy —

Claudius Petit (praw. rad.), minister byłych kombatanów — Louis Jacquinot i minister poczty i telegrafów — Eugene Thomas (SFIO).

Jezy Kowalewski.

Przed terminem i z nadwyżką Junacy SP wykonali podjęte zobowiązania Delegacja „Służby Polsce“ u Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP) — Dnia 28 bm., w dniu zakończenia pracy Brygad Powszechnej Organizacji Młodzieży „Służba Polsce“, Prezydent RP w obecności przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP — tow. W. Matwina, przyjął w Belwedrze członków Komendy Głównej „Służby Polsce“ oraz przedstawicieli junaczek i junaków z całej Polski. Komendant główny Powszechnej Organizacji Młodzieży „Służba Polsce“, płk. Braniński złożył Obywatelowi Prezydentowi RP meldunek, następującej treści: Obywatelu Prezydencie! Przed sześcioma miesiącami przyreklamujemy Ci, że — biorąc wzór z bohaterkiej klasy robotniczej — wypełnimy z honorem zadania stojące przed „Służbą Polsce“ i wraz z całym ludem pracującym miast i wsi budować będziemy szczęście i dobrobyt naszej ludowej ojczyzny. Dzisiaj meldujemy Ci z radością, że podjęte zobowiązania wykonaliśmy z nadwyżką i przed terminem. Do 28 października daliśmy krajo-

wo 78.148.000 godzin pracy zamiast zaplanowanych 69.000.000. Obywatelu Prezydencie! Na Twoje ręce składamy ślubnowanie całego narodu polskiemu, że za przykładem naszej wspaniałej klasy robotniczej, idąc w ślady młodych przedodników pracy — ZMP-ców, uwielokrotnimy swoje wysiłki i pod przewodnictwem Związku Młodzieży Polskiej z zapałem i entuzjazmem przystąpimy wraz z całym ludem pracującym do realizacji planu 6-

letniego, rękami dobrobytu i siły naszej ludowej ojczyzny. A wiemy, że umacniają naszą ojczyznę — umacniany zarazem światowy front pokoju. W odpowiedzi Prezydent RP powiedział m. in.:

Młodzież polska żywo i gorąco uczestniczy w odbudowie kraju i w tworzeniu zrebów nowego, lepszego ustroju. Wiem, że praca wasza nie była łatwa, że dla osiągnięcia wyników, o których tu słyszałem, musieliście przezwyciężać poważne trudności. W przewyżczeniu tych trudności pomogła wam miłość dla kraju i zrozumienie doniosłości przemian, które przeżywamy. Jesteśmy dumni z naszych przyszłych następców, jesteśmy dumni z naszej dzielnej młodzieży. A równocześnie jesteśmy radzi, że w Polsce Ludowej, która może harmonijnie łączyć naukę z praktyką, która ma wszelkie dane, by wyrosnąć na światły, dzielny lud. Dziękując za dotychczasową pracę i osiągnięcia proszę was o przekazanie moich najserdeczniejszych pozdrowień i życzliwego owocnej pracy wszystkim waszym kolegom, wszystkim junakom i junaczkom. Następnie w przeszło godzinnej pogawędce junacy i junaczki opowiadał o formach pracy w terenie i o warunkach życia w obozie. Obywatel Prezydent RP polecił członkom Komendy Gł. Powszechnej Organizacji Młodzieży „Służba Polsce“ przedstawicieli najlepszych junaków i junaczki do odznaczeń państwowych.

Wszelkie ułatwienia dla twórczej myśli

Narada aktywu technicznego ŁK PZPR

Dalszy krok naprzód w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego

Stanowisko Rządu i Partii mówiące o rozwijaniu i popieraniu ruchu racjonalizatorskiego, znalazło wreszcie pełne urzeczywistnienie. Rozwój racjonalizacji przybiera obecnie charakter żywiołowy.

rów", w którym można by ogłaszać wszystkie pozytywne usprawnienia i w ten sposób rozpowszechniać je. Tow. Matusiak mówił także o konieczności stworzenia funduszu, niezbędnego do realizacji pomysłów racjonalizatorskich.

To co stwierdził w swym przemówieniu tow. Żebrowski, sekretarz ŁK PZPR znalazło żywy odzew wśród zebranych. Wynajazczością dotychczas charakter samorządny. Nikt nie zajmował się racjonalizatorami, nikt nie otaczał ich opieką.

nie przed Centralnymi Zarządami Przemysłów, mówił tow. dyr. Kłopotowski. Wydział Postępu Technicznego przy Centralnych Zarządach powinny opiekować się Klubami i rozpowszechniać zastośowane już usprawnienia w innych fabrykach.

Zadania Centralnych Zarządów

Po tej linii potoczyła się dyskusja. O zadaniach stojących obecnie

Usprawnienia winny być upowszechniane

Tow. Matusiak, dyrektor „Elektrubudowy” wysunął wniosek załozenia „Przeglądu Racjonalizato

Obserwacja pomysłów

O nieodpowiednim składzie Komisji „Postępu Technicznego” mówił tow. Wojtania z Zakładów im. Strzelczyka. W skład Komisji muszą wejść koniecznie przedstawiciele Rady, organizacji podsta

Biura techniczne muszą zacieśnić współpracę z racjonalizatorami

Bardzo charakterystyczny był głos racjonalizatora tow. Tomczaka z Zakładów im. Strzelczyka. Tow. Tomczak stwierdził, że prosty robotnik ma wiele trudności z urzeczywistnieniem swego pomysłu.

Zadania partyjniaków

Zadania stojące przed partyjniami, stanowiącymi aktywny techniczny, określił tow. Żebrowski. Rozwijanie racjonalizacji jest obecnie obowiązkiem każdego członka partii.

Narada w Komitecie Łódzkim stanowi poważny krok naprzód w dziele rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

To i oto „Brakoroby” latają braki

W rządzie, proszę was, USA ani jeden, że tak powiem, z wólniarczy nie zjada, a mimo to, uważacie, rząd ów w pewnym sensie działalność wólniarczą uprawia:

- 1) obijają w bawelnę bardzo nieszczęśliwą sytuację ekonomiczną USA;
2) i zmierzają od nitki tricków walutowych i fiskalnych do kłębka kryzysu gospodarczego;
3) cienko przedzie z „surówką” deficytu budżetowego.

Hm, to jednak bądź co bądź coś znaczy. Znaczący mianowicie, że „rządowe brakoroby USA” (brakoroby — w zakresie budżetu) chcą — mimo oświadczeń Snydera (akcja obijania na bawelnę) — omotać Stany Zjednoczone nitkami dewaluacji.

E. Tam

Wynalazcy i racjonalizatorzy maja głos: Twórcze pomysły przodującego szlifierza



Tow. Wł. Popielski

Tow. Władysław Popielski nie zawsze wygląda tak, jak na zamieszczonym tu zdjęciu. W garniturze i krawacie widzimy go tylko wtedy, gdy po pracy śpieszy na wykłady do Szkoły Doskonalenia Rzemiosł.

a nie reporterzy, nie mam odwagi udzielić tu głosu tow. Popielskiemu. Powiem tylko tyle: tow. Popielski sporządził i zastosował do szlifierki dwa bardzo pozytywne ulepszenia przy wytwarzaniu frezów, czyli przrządów do wykrawania metali.

Oczywiście, ten zapalony szlifierz nie poprzestaje na tych dwóch pomysłach. Niezadługo ukończy kurs metaloznawstwa, a potem pragnie do stać się na Technicum w Bytomiu.

— Kocham swą pracę, a więc wykonuję ją dobrze. Pracuję z zamiłowaniem, a więc gorąco zależy mi na ulepszeniu i uproszczeniu mej pracy oraz na tym, aby maszynę i narzędzia nagiąć do mych wymagań oraz potrzeb.

W ten sposób powstają pomysły racjonalizatorskie tow. Popielskiego. Jest on tak rozmówliwy w swej pracy, że może o niej opowiadać godzinami. Zapytany, na czym polegają zastosowane przez niego ulepszenia, odpowiada bez namysłu:

— Dychczas szlifowanie frezów cylindrycznie — śrubowych odbywało się przy pomocy podsuwki o punkcie stałym. A ja skonstruowałem nową podsuwkę, załamującą się pod dowolnym kątem.

— Obawiam się, że nasi czytelnicy nie bardzo dobrze to zrozumieją — wtrąca nieśmiało, lecz tow. Popielski odpowiada ze zdumieniem: — Przecież to zupełnie proste. Podobnie, jak z drugim pomysłem. Frezy cylindryczno-czołowe obracają się dotychczas wraz z przyrzędem, na którym były umocowane. A teraz za pomocą uchwyty rozporowego...

Trzeciej zmianie przypadł zaszczyt... Przedziałnia średnioprzedna PZPB Nr 21 wykonała roczny plan

W sali przedziałni PZPB Nr 21 sychać jakieś odgłosy, podobne do bicia w bęben. To obciążacz, zastawiający maszynę przedłużacz, zawiaduje pomocą, że zaraz nastąpi obciążenie pełnych szpupek.

Przy wadze seisk. Wszystkie chcą wiedzieć, czy jest już tyle kilogramów, ile potrzeba. Nagle westchnienie ulgi, a potem okrzyk radości! Przedzój jest nawet o kilka kilogramów więcej! Trzeciej zmianie, pracującej przed południem, przypadł zaszczyt ukończenia planu rocznego.

ukończył plan roczny w przedziałni 26 października. Słowa dotrzymano. Dzieki czemu? O tym może nam opowiedzieć sekretarz organizacji podstawowej, tow. Rozpierska, tow. Manowa i Radzińska, inicjatorci współzawodnictwa oraz ruchu wielowarstwowości.

Rolnicy mogą spłacać podatek gruntowy ziemniakami — zamiast zbożem

W okresie od dnia dzisiejszego do dnia 31 listopada włącznie na terenie wszystkich gmin województwa łódzkiego będą przyjmowane zamiast żyta na podatek gruntowy — ziemniaki, w ilości 350 kg ziemniaków za 100 kg żyta.

Zysp ziemniaków zamiast żyta z tytułu II-iej raty podatku gruntowego w ziemiopłodach — nie wstrzymuje w niczym przewidziane obecnie zsypu zboża na podatek gruntowy w październiku i listopadzie br.

Informacji szczegółowych udzielać będą sołtysi, Zarządy Gmin, Powiatowe Spółdzielnie „Samopomocy Chłopskiej” oraz punkty skupu ziemniaków.

Ci, którzy wyróżniają się na Stokach Piotr Sokół i Szczepan Cabala

Rusztowania, przygotowane przez jego бригаę, wykonane są zawsze solidnie i zapewniają ludziom pełne bezpieczeństwo przy pracy.

Na początku bieżącego sezonu budowlanego dobrała się dziesiątka kopaczy. Grupowym został Szczepan Cabala.

„swoje” 280—300 procent normy. Wiele w tym jest zastugi Cabala, który umie swych ludzi należycie rozstawić, a sam dobrze pracując daje przykład innym.

Zespoły jakościowe w PZPB Nr 1 przystąpiły do konkursu

W związku z apelem, zamieszczonym przez nas kilka dni temu, zespoły najwyższej jakości w pełni przystępują już do konkursu. „Wielkiana Jedynka”, która nie chce dopuścić do tego, by ją kto ubiegł, zgłosiła się pierwsza.

W dniu 10 października odbył się odczyt na temat „Związek Radziecki w walce o pokój”, który wygłosił por. Pawłowski ze szkoły Pol. Wych. Odczyt połączony był z wyświetleniem filmu p. t. „Trzeci Szurm” oraz kolportażem pism radzieckich.

W dniu 12 października odbył się odczyt na temat „Związek Radziecki i wojna”, który wygłosił por. Pawłowski ze szkoły Pol. Wych. Odczyt połączony był z wyświetleniem filmu p. t. „Trzeci Szurm” oraz kolportażem pism radzieckich.

Nasi korespondenci fabryczni piszą Przykład który warto naśladować Załoga browaru „Łódzki Zdrój” w Miesiącu Pogłębenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

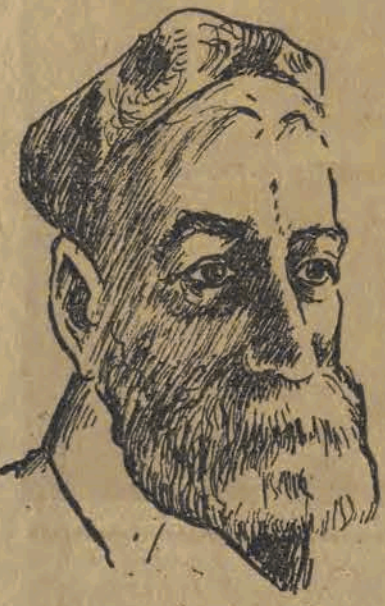
Miesiąc Pogłębenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Browarze „Łódzki Zdrój” — to nie są ciche słowa, lecz liczne i owocne przedsięwzięcia wykonane z entuzjazmem i w pełnym zrozumieniu znaczenia tej przyjaźni.

wiążąc z robotnikami o coraz serdeczniejszej współpracy i przyjaźni narodów Związku Radzieckiego z Polską. W tymże dniu wyszedł pierwszy numer „okolicznościowej” gazetki śniennej, poruszającej tematy, związane z obchodem Miesiąca Przyjaźni w naszych zakładach.

kłóra ciweszyła się i cieszy nadal wielkim powodzeniem. 22 października wyjechałszy z ekipą artystyczną w teren, dając w zakładach PZPBW Nr 36 przedstawienie p. t. „Wyspa pokóju”. W następnych zaś dniach urządziłszy koncert pieśni radzieckich, poprzedzony odczytem o współzawodnictwie pracy w Związku Radzieckim, pokaz filmu „Pieśń Tajgii” oraz przygotujemy obecnie sztukę p. t. „Radio — październik” którą chcemy wystawić na festiwalu Sztuki Radzieckiej. Członkowie naszej załogi — to ludzie energiczni i pełni szczerego zapału, dlatego też miesiąc październik w naszych zakładach jest Miesiącem prawdziwego Pogłębenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

ANATOL FRANCE

(W 25 rocznicę śmierci)



rzony jego wyobraźnią — święci, de wotki, ministrowie, biskupi — miały swe odpowiedniki w życiu codziennym. Nic nie mogło się ostać przed jego uważnymi oczyma, żadne lotro stwo, żadna blaga i zakłamanie, choćby osztańczone kardynalską purpurą czy ministerialnym płaszczem.

France czynił to jednak z taką finezją, w tak mistrzowskich pociągnięciach pióra, księżki swoje pisał stylem tak niedoścignionym, że „nie było mu równego w całym stuleciu” — jak pisze o nim Karol Braibant, jeden z najlepszych jego biografów.

Anatol France to pisarz nadchodzącej rewolucji, tej rewolucji, która „przekształci oblicze całego świata”.

Już w 1905 roku pisał do swego serdecznego przyjaciela — Maksyma Gorьego.

„Drogi Maksymie! W naszym kraju stoja za nami wszystkie gorące serca, wszystkie światła umysłu. Ja ko przez Towarzystwo Przyjaciół Rosyjskiego Ludu, śle wam najgorętsze życzenia sukcesów, sukcesów waszej rewolucji i nie mogę myśleć bez wstępu o francuskich kapitalistach, ratujących pożyczkami wasze go ciemiężce”.

France w tym czasie organizuje we Francji sekcję wieców, na których przemawia w obronie rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, a gdy rewolucja 1905 roku została krwawo stłumiona, mówi — że krew rosyjskiej inteligencji i robotników rosyjskich nie została przelana na próżno, że wszędzie z niej ziarno przyszłego zwycięstwa”.

W 1919 roku Anatol France staje w obronie młodego państwa radzieckiego. Jego nazwisko widnieje na pierwszym miejscu protestu intelektualistów i robotników francuskich, domagających się zniesienia blokady Związku Radzieckiego. Wyzwa robotników całego świata do niesienia pomocy rewolucjonistom rosyjskim, do walki przeciw interwencji, do walki przeciw potęgą komunizm, choć komunizm w pełnym znaczeniu tego słowa nie był. Był za to człowiekiem — jak pisał o nim Gorki — człowiekiem zewnętrznym wygładzającym na satyrę, wewnątrz zaś antycznym filozofem, który umiał patrzeć ostro na życie i umieć widzieć wszystką „głupotę władców świata”.

Książki Anatola France'a od lat cieszyły się wielką popularnością wśród czytelników polskich. „Wyspa Pingwinów”, „Gospoda pod Królową Giesia Nóżką”, „Thais”, „Bogowie pragną”, „Bunt Aniołów”, „Historia Komczina”, „Poglądy księdza Hieronima Cognarda”, „Zbrodnia Sylwestra Bonnard” — mały po kilkanaście wydań.

Obecnie „Książka i Wiedza” przystąpiły do wydawania jego „Historii Współczesnej”, której pierwszy tom pt. „W ciemni wiazów” ukazał się właśnie na półkach księgarskich. Trzy następne powieści z tego cyklu: „Trzeciowy Manekin”, „Pierścienie ametystowe” i „Pan Bergeret w Paryżu” ukazały się już w tym roku.

Szkoda tylko, że poszczególne powieści tego świetnego pisarza ukazywały się sporadycznie, w różnych odstępach czasu i w różnych formatach. „Historia Współczesna” winna być zaktualizacją dzieł zebranych France'a, które należałoby wydać jak najprędzej.

H. Rudnicki.

Z cyklu: Wkład Polski w naukę
Dr Tadeusz Czysztorski
adiunkt Uniw. Łódzkiego

Prof. Stefan Pieńkowski najwybitniejszy ze współczesnych fizyków polskich

W roku 1905, dobrze nam znanym jako rok zrywu rewolucyjnego przeciwko tyranii carskiej, ukończył młody jeszcze podówczas Stefan Pieńkowski szkołę średnią. W roku tym młodzież polska solidaryzując się z ruchem robotniczym, ogłosiła strajk szkolny. Pieńkowski stał w szeregu tej młodzieży, która wyrzekła się dalszych studiów w carskiej uczelni. Ponieważ nie chciał studiować w uczelniach warszawskich, rozpoczyna pracę jako zwykły robotnik, najpierw w fabryce maszyn, później w cukrowni.

Studia zagranicą

Po dwóch dopiero latach udaje się mu wyjechać za granicę. Osiedla w Leodii, gdzie zapisuje się na Politechnikę, by studiować elektrotechnikę. Aczkolwiek studia idą mu dosko nale, to jednak nie czuje zadowolenia. Nie pociągają go wcale przedmioty czysto techniczne, głęboko jego umysł szuka rzeczy trudniejszych: szuka wytłumaczenia nieznanym jeszcze zjawiskom przyrody. Wytłumaczenie nie zawsze nie mogą mu dać studia na Politechnice. Rzecz wtedy elektrotechniki, która mogła mu w przyszłości zabezpieczyć doskonały byt materialny i przemościła się na Wydział Matematyczno-Przyrodniczy, by studiować fizykę. Tym samym skazuje się dobrowolnie na skromny żywnot naukowe. Wyróżnia się wśród innych studentów, zostaje asystentem przy katedrze fizyki i w r. 1911 uzyskuje stopień doktora.

Zaszczytne odznaczenia naukowej

Za drugą pracę naukową otrzymał najwyższe odznaczenie: złoty medal Akademii Nauk w Brukseli. Rzadki to wypadek, by cudzoziemiec otrzymał tego rodzaju odznaczenie. Świadczyło to o nieprzeciętnej zdolności młodego uczonego. W roku 1913-tym Wyższa Szkoła Politechniczna w Leodii powierza mu prowadzenie wykładów z fizyki, na którym zostaje profesorem fizyki na Uniwersytecie w Leodii.

Powrót do kraju

Po pierwszej wojnie światowej prof. Pieńkowski, działający zaszczyt

nie stanowisko zagranicą, porzuca je, by w r. 1919 powrócić do ojczyzny, którą musiał opuścić przed dwunastu laty. Przybywszy do Warszawy, obejmuje katedrę fizyki na Politechnice, po dwu latach przenosi się na uniwersytet, gdzie tworzy największą w Polsce placówkę naukową — badawczą: Zakład Fizyki Doświadczalnej.

Prace naukowe, wykonane we wspomnianym zakładzie, znajdują rozgłos w całym świecie. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że szereg studentów, kończących studia na uniwersytecie zagranicznych przyjeżdża do Zakładu prof. Pieńkowskiego, by pod jego kierunkiem wdrażać się do pracy naukowej.

Nad czym pracował Zakład prof. Pieńkowskiego

Były to prace z dziedziny t. zw. optyki molekularnej i atomowej, na uki nowej, trudnej, z którą prof. Pieńkowski zetknął się jeszcze w czasach swych studiów, a która wiele go wzbogacił swymi doświadczeniami. Nie sposób w ramach jednego artykułu podać istotę optyki molekularnej i atomowej. Ujmując rzecz bardzo ogólnie, można powiedzieć, że dała ona możliwość zrozumienia wielu faktów fizycznych, wzmocniła budowę atomu. Bez zrozumienia tych faktów nie było by mowy o tzw. „rozbijaniu atomów”, co wreszcie doprowadziło do wykrycia energii atomowej.

Fotoluminiscencja — dziwne zjawisko fizyczne

Będąc jeszcze w Leodii, zwrócił prof. Pieńkowski uwagę na t. zw. fotoluminiscencję, to jest świecenie niektórych substancji po uderzeniu ich światłem. Jednym z przypadków tego dziwnego zjawiska jest t. zw. fosforescencja. Dobrze nam wszyscy znana, to zjawisko, które widzimy w świecących w ciemności, w tarczach, po kilku podnóżkach świecące szklane i staje się prawie niedostrzegalne. Wystarczy jednak zapalić lampę, naświetlić przez chwilę tarczę,

zgaścić lampę, a zobaczymy, że tarcza znów świeci z wielką intensywnością.

Intensywność ta znów słabnie, możemy ją jednak wzbudzić nieskończoną ilością razy.

Fotoluminiscencja a budowa atomu

Cóż wspólnego może mieć opisane zjawisko fizyczne z budową atomu?! Bardzo dużo! Leż, by to zrozumieć, musimy sobie przypomnieć niektóre szczegóły, dotyczące atomu.

Znany nam jest z poprzednich artykułów atom wodoru: dookoła jądra, utworzonego tylko z jednego protonu, o ładunku dodatnim, krąży z zawrotną szybkością jeden elektron o ładunku ujemnym. Elektron ten, obdarzony pewną energią, krąży stale po jednym i tym samym torze, podobnie jak zawsze po tym samym torze obiega ziemia dookoła słońca.

Działanie światła na elektron

Jeżeli teraz światło padnie na tego rodzaju układ, wówczas energia światła „pobudza” atom. Polega to na tym, że — pod wpływem światła — elektron zostaje wyrzucony ze swego dotychczasowego toru, znajdującego się najbliżej jądra, mianowicie z toru pierwszego i zaczyna krążyć po torze coraz bardziej oddalonym od jądra, to znaczy torze drugim, trzecim, czwartym itd. Torów takich może być osiem, każdy się coraz dalej, to znaczy od energii padającego nań światła: im energia większa, na tym dalszy tor odrzucony zostaje elektron.

Energia elektronu zależna od toru, co jakim się pozna

Tory te, to niejako poziomy. Elektron posiadający na coraz wyższym poziomie posiada coraz to większą energię. Podobnie z kamieniem; podniesienie kamienia na coraz to wyższym poziomie, wymaga coraz to większej energii. Kamień, spadając z te-

go poziomu na ziemię, oddaje z powrotem tę energię. I wiemy dobrze, że jeżeli np. spadnie na nas cęglą z wysokości kilku centymetrów, to nie wyrzuci nam większej krzywdy. Ta sama cęglą, spadając z trzeciego piętra, może nas zabić, posiada bowiem większą energię, gdyż jest wyżej, a spadając oddaje tę energię. Coś analogicznego dzieje się w atomie z elektronem: wyrzucony przez światło na tory dalsze i dzięki temu uzyskawszy pewną „dawkę energii”, gdy światło przestanie nań działać spada stopniowo na coraz to niższe tory, podczas tego oddaje nabytą energię, co objawia się w postaci światła, t. zw. fosforescencji lub fluorescencji.

Pierwsza — to samodzielne świecenie przez dłuższy okres czasu po nasświetlaniu, druga natomiast — to świecenie podobne, ale trwające zaledwie drobny ułamek sekundy.

Wnioski naukowe

Wiedząc o wszystkim powyższym, można z czasu trwania fosforescencji, a zwłaszcza fluorescencji, obliczyć, na którym torze znajdował się elektron „atomu pobudzonego” i jakie są odstępy pomiędzy kolejnymi torami elektronowymi, a tym samym, jakie są wymiary atomu i jak jest on zbudowany. To właśnie prace, prowadzone w warszawskim Zakładzie Fizyki Doświadczalnej, kierowanym przez prof. Pieńkowskiego.

Miliarda część sekundy

Badano się tam fluorescencją, trwającą fantastycznie krótki czas: miano więcej 1:500 do 1:1000.000.000 części sekundy i z tego wyciągano się daleko idące wnioski. Na tego rodzaju badania i obliczenia mogą się tylko podobnie ludzi o wybitnych zdolnościach w tym kierunku. Patronuje im prof. Pieńkowski, który z jeszcze jednego względu zasługuje na szacunek: oto zmuszał i wytrwale pracując zdołał ze skromnego pracownika fabryki maszyn wybić się na uczonego, znanego i cenionego przez cały świat.

Zwiększa się produkcja filmów kolorowych

MOSKWA (AR). — Wszystkie największe studia filmowe Związku Radzieckiego, począwszy od roku 1950 — rozpoczynają produkcję filmów kolorowych.

W chwili obecnej filmy takie produkuje się głównie w studio „Mosfilmu”, które specjalizuje się w filmie kolorowym.

Studio zwiększa obecnie ilość posiadanych reflektorów, przebudowuje oddziały, w którym wyświetla się i utrwała kolorową taśmę filmową oraz ulepsza technikę zdjęć.

W tych dniach oddano do użytku laboratorium filmów kolorowych przy studio „Lenfilm”, urządzone według ostatnich wymogów techniki radzieckiej. Podobne laboratoria zakłada się przy Centralnym Studio Filmów Dokumentaryjnych w Moskwie oraz przy studiach K'jowskim i Tbiliskim.

W naukowym — badawczym Instytucie Filmowo-Fotograficznym opracowano metodę przyspieszonego wyświetlania i utrwalania kolorowej taśmy filmowej. Fabryki radzieckie rozpoczęły już produkcję nowych rodzajów taśm filmowych.

HELENA KRAJEWSKA

Powojenne malarstwo radzieckie

Sztuka radziecka podobnie jak całe życie wielkiego kraju socjalizmu, rozwija się zupełnie odmiennie od sztuki krajów kapitalistycznych.

Artyści radzieccy, świadomi wielkiej roli kulturowej i społeczno-wychowawczej, jaką ma do spełnienia sztuka w ustroju socjalistycznym, związali ściśle swą twórczość z życiem narodów Związku Radzieckiego, z ich zmaganiem i osiągnięciami.

Podczas, gdy artyści w krajach kapitalistycznych zdani są na laskę bezideowej, zdegenerowanej wielkiej burżuazji, dla której sztuka stanowi jedynie przedmiot rozrywki lub erotycznej podniecy — sztuka radziecka opiewa wielką re-

wolucję socjalistyczną, jej wódzów i bohaterów, obrazuje wielkie dzieła budowy socjalizmu, rozwój przemysłu, szerzenie oświaty, sławi miłość ojczyzny, zwycięstwo nad faszystowskim najeźdźcą, odbudowę zniszczonego po wojnie kraju i wiele innych przejawów życia społeczeństwa radzieckiego, kroczącego dziś ku komunizmowi.

Dziś twórczość artystów radzieckich, realizująca w formie, socjalistycznej w treści, optymistyczną w postawie artystów wobec rzeczywistości, nie sadyi się na dziwiactwa, zjawisk zachodzących w życiu umiłowanego kraju.

Postać Józefa Stalina stanowi w twórczości artystów radzieckich symbol zmagania i nadziei, jakiego przeżywa cały naród.

W obrazie A. Gerasimowa „J.W. Stalin nad zwłokami A.A. Żdanowa” Józef Stalin pochylony w głąb bokiem żalobnie nad trumną wierzni towarzysza wyraża żal całego narodu z powodu śmierci wielkiego wojownika socjalizmu Andrzeja Żdanowa.



Łaktionow — „List z frontu”

W obrazie Szurpina „Poranek” artysta Resznetnikow w obrazie „Przyjechałem na ferie” z pogodnym mniemaniem przedstawia młodzieńca rumanego kadekica, ode drzwi salującego swego dziadka. Staruszek przyjmuje przyszłego bohatera ze stosowną powagą, z trudem powstrzymując się od tego, by nie wziąć na ręce i nie uściskać po dawnemu umundurowanego dzielnego malarza.

W końcu 1949 roku odbędzie się w Moskwie wystawa ostatnich prac artystów radzieckich. Do pokazu tego plastycy przygotowują się z pełnym zrozu mieniem powagi stojących przed nimi zadań. Wielu artystów już od dłuższego czasu przebywa w fabrykach, kopalniach i stoczniach okrętowych, malując na miejscu obrazy, w których pragnie przedstawić bohaterstwo wybitnych przewodników socjalistycznego społeczeństwa.

Artyści pracują również zespółowo. Pod kierownictwem W. Jankowa grupa artystów Cypliakow, Dudnik, Kugacz i Maksymow przygotowują na wystawie wielopostaciową kompozycję, poświęconą historycznemu wydarzeniu wreczenia Leninowskiego Orderu stolicy Moskwy w 800-ną rocznicę powstania miasta.

Jak major Kuźmin zaczął mówić po polsku

(Uwagi reżysera wersji polskiej filmu „Spotkanie na Łabie”)

Właściwie tytuł powinien być dłuższy: „Jak zaczął mówić po polsku major Kuźmin, major Hill, sierżant Jegorkin, profesor Dietrich, gen. Mac Dermont, jego żona”... i cała reszta postaci filmu tak różnorodnych w typie, tak różne reprezentujących środowiska, ideologie i interesy. Zanim ci wszyscy ludzie „zaczęli mówić po polsku”, staliśmy się na pokazie filmu w wersji polskiej. Film „chwycił” od razu. Właśnie przez tę błądliwą treść ideologiczną, różnorodność typów, przez niezwykłą ruchliwość obiektywu, która pozwoliła realizatorom pokazać na przetrzepie jednego seansu przeszło sto scenek nadzwyczajnych zwartych, żywych, stale ze sobą kontrastujących w nastroju, temacie i ujęciu.

Artyści i ideowe walory oryginalny postawił przed realizatorami dubbingi zamada szczególnie odpowiedzialne. Zasadnicza koncepcja ideologiczna filmu nie była trudna do odszyfrowania. Chodziło o pokazanie dwu światów, które spotkały się nad rzeką graniczną. Świat warty w solidarności wszystkich ludzi miłujących pokój, wiary w postęp, demokrację i sprawiedliwość społeczną oraz świat warty w biznes, w dołara, w instynkty odwetu i hazardu wojennego.

Między tymi światami przepływa fala pogrobowych hitlerystów, a obok nich Niemców zbłąkanych, niezdeterminowanych, szukających i znajdujących właściwą dla przyszłości: narodu niemieckiego drogę.

Należało teraz tak dobrać i rozłożyć głosy aktorów polskich, by kontrasty środowiska i ideologii mogły być wyrażone w sposób najplastyczniejszy.

Po pierwszym obejrzeniu filmu zdawało się np. że gen. Mac Dermont powinien grać aktor Kapiński, a nie Pietraszkiewicz. Gdyby akcent położył na tę stronę działalności amerykańskiego „dostojnika”, w której występuje on jako operacyjny generał, to, oczywiście, Kapiński byłby niezrównany. Ale ważniejsze storkoć było pokazanie Dermonta jako drapieżnego rekina giełdowego, a tu znowu Pietraszkiewicz był właśnie na miejscu.

Z tego wynika, że w dubbingu nie chodzi bynajmniej o to, by aktor dubbujący miał głos podobny do oryginału. (W obsadzie „Spotkania na Łabie” tylko Hill — Duszyński ma głos prawie taki sam jak aktor radziecki). Tu chodzi o sposób mówienia, podobieństwo w interpretacji tekstu.

Świdewski ani głosowo ani fizycznie nie odpowiada zbyt dokładnie postaci Kuźmina, ale przecież w dubbingu nie chodzi o imitację oryginału, lecz o właściwą transpozycję, o wypowiedzenie tego, co mówi aktor radziecki w tym duchu i w tym sposobie, jak my te treści wyrażamy.

Próbujemy scenę bardzo ważną, kiedy Kuźmin przemawia na bankiecie w amerykańskim klubie — o dwóch Amerykanach. Świdewski powtarza scenę po raz piątnasty. Pozwalał mi się męczyć. Gdy poczuję, że jest już „dobrze”, sam krzyknę „motor” — to znaczy „zakończyć na taśmę dźwiękową”.

Patrzę przez szybę z kabiny technicznej. Na ekranie mówi Kuźmin

przez głosił Świdewski, ale Kuźmin mówi już chyba po polsku. To samo czuje Świdewski, bo słyszę nagle jego, jakże miłe brzmiące: „motor” — nagrywamy. Tak fragment po fragmencie (a Kuźmin-Świdewski miał kilkadziesiąt) uczyli się wszyscy radzieccy aktorzy „mówić po polsku”. I profesor Dietrich i senator Wood. Chociaż nie. Z Kapińskim i Grabowskim sprawa była bardzo skomplikowana. Też Kapiński, aktor o zacięciu wybitnie komediowym, musiał stworzyć postać subtelnej, pełnej wewnętrznej udręki profesora. Chudy Grabowski o głosie raczej płaskim przemawiał ustami tuis cłocha Wooda. Pierwszy jednak ma w głosie dużo ciepła, drugi umie w niezwykle naturalny sposób prowadzić towarzyską konwersację. Obaj zaś potrafili mówić wyraźnie i zajmująco na „małym głosie”, niezbędnym w interpretacji roli skupionej: subtelnych.

Po wyświetleniu pierwszego filmu dubbingowego p. t. „Harry Smith od krywa Amerykę” rozwinęła się w prasie dyskusja między zwolennikami, a wrogami dubbingu. Uważam, że tego rodzaju dyskusja ma i bezdziej miała charakter akademicki, przynajmniej do czasu gdy napisano na ekranie będą dla wszystkich czytelników. Jeżeli bowiem chcemy rozpoznaszć idee pokoju i postępu głoszone przez film radziecki, musimy je podawać w formie dostępnej dla najszerszych mas.

Major Kuźmin i inni bohaterowie filmów radzieckich muszą przemawiać do wszystkich... Tadeusz Markowski.

Głos Kobiety

Współpraca ujawnia swą wyższość

Kolektywne osiągnięcia zespołu Barbary Sznycer z PZPB Nr 3

Dawniej nic ich właściwie nie łączyło. Nawet nie znaly się dobrze między sobą. Gdy jedna przychodziła do pracy, druga kończyła już robotę, zdejmowała pokryty puchem bawełny fartuch i spieszyła do domu. Ich wzajemne rozmowy ograniczały się tylko do powitań i pożegnań.

Pewnego dnia, właśnie między pierwszą a drugą zmianą, podszedł do nich sekretarz organizacji oddziałowej tow. Popiel. Jak zwykle zapytał o produkcję, o przędzę, czy osnowy lepsze. Po tem nagle odezwał się:

— Mamrotowa, slyszeście o tym konkursie tkackim?
20-letnia Barbara Sznycer, która dopiero co zbliżyła się do krosien, nadstawiła ciekawie ucha.

Owszem — slyszały. Cała tkal.



Barbara Sznycer

nia przecież o tym mówi, ale kto tam „porwie” się na takie warunki — sama ekstra i prima!

Kto, jak kto, ale wy nie macie prawa tak mówić — zaprotestował tow. Popiel, a Mamrotowa błysnęła w uśmiechu białymi zębami. Prawda, od dawna już wytwarza tkaninę najwyższej jakości. Bez zarzutu również pracuje Sznycerówna, i ta, która na trzeci zmianę obsługuje 6 automatów, Maria Kuba, też oddaje zazwyczaj towar bez błędów.

Wkrótce jakoś po tej rozmowie w tkalni elektrycznej rozeszła się wieść, że fryzarki na „szóstkach” utworzył zespół konkursowy. Kierowniczką została Barbara Sznycer.

— Niech teraz młoda pokaże co potrafi — orzekła Mamrotowa. Ona już zdobyła niejedną nagrodę.

Barbara Sznycer z całą powagą objęła swą nową funkcję. Być kierownikiem zespołu konkursowego — to przecież nie miało odpowiedzialności przed towarzyszkami i przed całą fabryką. Jakże by to wyglądało, gdyby zespół Barbary Sznycer z PZPB nr 3 zawiódł na konkursie. Bo nie uzyskanie nagrody jest najważniejsze. Punktem honoru jest sprostać warunkom konkursu i pokazać wszystkim, że one same, trzy kobiety, obsługujące po 6 krosien potrafią wykonać bazy i oddać bezbłędną tkaninę.

Właściwie dopiero teraz poznały się naprawdę. Krosna, na których wspólnie pracują, są im teraz bliższe, ba, stały się osią ich zainteresowań. Już nie opuszczają tak szybko sali po 8 godzinach pracy. Najczęściej bywa tak: ta, która kończy pracę opowiada o bejmującej jej miejscie towarzysze, jak jej dzisiaj „szło”, jaki wątek, jaka osnowa, jak „doszykowane” krosna.

— Zwracaj uwagę na to, lub na to — napomina.

A przede wszystkim zostawia swej następczyni towar na warzacie bez żadnych braków. Gdy naci porwane lub „wrobi” się błąd, to już dotąd śleczy przy krosnie, aż tkanina staje się bez zarzutu. Każda bowiem pragnie rozpoznać pracę od dobrego towaru.

Z każdym dniem wzrasta poczucie solidarności między trzema obcymi sobie dotychczas tkaczkami. Stałe sprawdzanie wyników swej pracy. Każdą, drobną nawet trudność usuwają od razu przy pomocy majstra lub sąlowego. A wyniki już są: zespół Barbary Sznycer wyrzbił bazy akordowe w 110 procentach, produkując po nad 50 procent ekstry.

Jeszcze raz okazała się słuszność i wyższość zbiorowej pracy nad indywidualnym wysiłkiem robotnika. Włóknarki łódzkie coraz bardziej rozumieją tę sprawę i stwarzają zespoły, których celem jest produkować dużo i dobrze. Zespół Barbary Sznycer z PZPB nr 3 może być przykładem takiej właśnie kolektywnej pracy.

Wieczór dyskusyjny w Dzielnicy LK Śródmieście w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Staraniem Zarządu Ligi Kobiety w Dzielnicy Śródmieście w dn. 26. b. m. w świetlicy Centrali Tekstylnej przy ul. Piotrkowskiej 80 zorganizowano wieczór dyskusyjny.

Nowa forma pracy Dzielnicy wzbu- dza duże zainteresowanie. Sala była szczelnie wypełniona. Zebrane wy- słuchwały referatu kol. Ruty na temat „Konstytucja Radziecka a prawa kobiety”. Prelekcja przyjęta była burzliwym oklaskami. Przebieg dyskusji; potwierdził, że kobiety polskie oceniają osiągnięcia ZSRR i rozumieją, że doświadczenia ZSRR są szkołą prowadzącą nasz kraj do socjalizmu.

Wieczór okazał się imprezą ciekawą i pożyteczną. Uświadomienie kobiet, ich wyrobienie polityczne i spo-

łeczne przyspieszy nasz marsz ku socjalizmowi. W dyskusji podkreślono, że takie wieczory wniosą wiele bogatego materiału do pracy organizacji kobiecej.

Kol. Machekowa podsumowując dyskusję uwytknęła, że w ZSRR praca jest obowiązkiem i sprawą honoru każdego zdolnego do pracy obywatela.

Ruchliwy Zarząd Dzielnicy Ligi Kobiety w Śródmieściu przygotowuje dalsze imprezy w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

M. in. w dniu 3 listopada o godz. 9-tej w sali Domu Żołnierza przy ul. Daszyńskiego 34 wyświetlany będzie film „Sąd Honorowy” poprzedzony prelekcją.

Wykonano podjęte zobowiązania

Kolo Ligii Kobiety przy Centrali P.K.P. i Sekcja Kobiety przy Kole Dyrekcyjnym Z.Z.K. celem uczczenia Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój zobowiązały się zaoferować swą pracę w godzinach pozasłużbowych dla odgruzowania Łodzi oraz postanowiły urządzać wieczornice taneczne, połączone z loterią fantową z przeznaczeniem całkowitego dochodu na odbudowę Stolicy.

Oba zobowiązania wykonano. Przy oczyszczaniu miasta pracowało 300 osób, wykonano 1000 pracogodzin. Wywieziono własnym taborom 300 ton gruzu i ziemi. W dniu 15 października r. b. urządzono w świetlicy Kole Dyrekcyjnego Z.Z.K. zabawę taneczną, z której dochód w sumie 75.000.— zł. przekazano Komitetowi Odbudowy Warszawy.

Osiągnięcia kraju socjalizmu Kobieta w ZSRR

Kobieta w Związku Radzieckim posiada dostęp do wszystkich najwyższych nawet stanowisk w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym.

227 kobiet zasiada w Radzie Najwyższej ZSRR, ponad 1.500 w Radach Najwyższych Republik Związkowych i Autonomicznych, 456 tysięcy w Radach okręgowych, miejskich i gminnych, 33 tys. kobiet piastuje stanowiska profesorów i pracowników naukowych radzieckich wyższych uczelni, ponad milion kobiet pracuje w instytutach naukowo-badawczych i laboratoriach, milion kobiet pracuje w szkolnictwie, a 2 i pół miliona w przemyśle, w charakterze inżynierów i techników.

Szczególnie troskliwą opieką otacza kraj socjalizmu matki i dzieci. Ilość łóżek w szpitalach położniczych wzrosła z 7,5 tys. w roku 1914 do 117.630, ilość miejsc w żłobkach stałych z 550 do 800 tys., w żłobkach sezonowych z 10.600 do 4 milionów, w przedszkolach z 500 do 1,5 miliona.

Nasze przodownice pracy wyróżniające się w „Dziewiarskiej Dwójce”



Zambruska Jadwiga

W Dziewiarskiej 2 rola czolowej przodownicy społecznej na tym terenie przypada tow. Marij Jaszczak. Jak sama opowiada — mając lat 15 poszła do terminu. Już wówczas obudził się w młodocianej duszy bunt przeciwko wyzyskowi człowieka przez człowieka. Rzuciła termin i krawcowej i przechodziła jako tkaczka do zakładów w Belchatowie. Dziś pracuje na stano-

wisku sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej. Potrafi wywierać wpływ i oddziaływać umiejętnie na swe otoczenie, — przyjmując się do stałego wzrostu uświadomienia załogi. Cenią ją za to wszyscy towarzysze i bezpartyjni.

Pomaga jej w tej pracy tow. Jadwiga Zambruska — wdowa po bojomniku rozstrzelanym przez okupanta za przynależność do KPP. Od 16-tego roku życia pracuje w fabryce, a niedawno załoga fabryki powierzyła jej mandat przewodniczącej rady zakładowej. Pracy ma wiele — zakłady liczą 906 pracowników — w tym 606 kobiet.

Obydwie, tak odpowiedzialne funkcje pełniące towarzyszy, z dumą nam opowiadają, że cała załoga przystępuje do pracy nad u- porządkowaniem budynku przy ul. Curie Skłodowskiej Nr 18, co pozwoli uruchomić żłobek na 50 dzieci. Tak tow. sekretarz, jak i tow. przewodnicząca żywo interesują się akcją łączności ze wsią. Ekspiry fabryczna wyjeżdża na wiesć co dwa tygodnie starannie przygotowana do swej pionierskiej pracy. Rolnicy ze wsi znajdującej się



Jaszczak Maria

pod opieką robotników odwiedzali już zakłady. Współpraca między robotnikami i mieszkańcami wsi Grabina zacieśnia się.

Wszystkie działające na terenie fabryki organizacje społeczne, jak Liga Kobiety i ZMP — dzięki poparciu, jakiego ich pracy udziela rada zakładowa i organizacja partyj- na mają duże możliwości rozwoju. A. Portychowa

W roku 1947 Anna Czabrykowa była jeszcze uczennicą szkoły fabrycznej. Dziś słynie ona, jako jedna z najwybitniejszych stachanówek kombinatu „Czerwona Róża” Nazwisko jej figuruje na liście robotników moskiewskich do towarzysza Stalina, wśród nazwisk bojomników o realizację planu pięcioletniego w cztery lata.

Czabrykowa cieszy się tak wielką sławą, że nawet doświadczony robotnik o znacznie dłuższym stażu produkcyjnym zasięgają u niej rad i zapoznają się z jej metodami pracy.

Anna Czabrykowa robi wszystko o wiele szybciej niż przewidują normy. A przy tym nigdy się nie spieszy, nie czyni żadnych zbędnych ruchów, każdy jej krok jest ściśle obliczony. Tak np. na związanie oberwanej nitki przewiduje się 48 sekund, Czabrykowej natomiast operacja ta zajmuje 20, albo 18 sekund. Z błyskawiczną szybkością zmienia ona kłebek jedwabiu na wrzecionie, przewija nitkę i puszcza maszynę w ruch.

Większą część swego dnia robotniczego Czabrykowa spędza na obserwowaniu osnowy z „tylu” warsztatu tkackiego. Jeśli supeł wypadł zbyt duży, natychmiast go obcina. Zbyt słaby supeł przewijające natychmiast

Doświadczenia radzieckie nauką dla nas Dlaczego tkaczka Czabrykowa wytwarza najwięcej i najlepiej

jeszcze raz i delikatnie wyrównuje poplatane nici.

W ten sposób swe doskonale wyniki zawdzięcza Anna Czabrykowa nie tyle szybkiemu powiązaniu oberwanych nici, ile swej przewidującej pracy, dzięki której nie dopuszcza ona do zrywania się nitki, względnie do zaistnienia innych przyczyn, które powodują braki w materiale. Takie nitki na obsługiwanych przez nią warsztatach przerywają się znacznie rzadziej, aniżeli na innych. Dlatego też obsługiwane przez nią warsztaty tkackie nie produkują nigdy tkanin o niskiej jakości.

Czabrykowej wydalnie pomaga w pracy gruntowna znajomość konstrukcji warsztatu. Dzięki doskonałej znajomości mechanizmu, od razu ustala ona przyczynę uszkodzeń tak, że mechanizm nie musi szukać błęd z miejsca przystępując do reperowania warsztatu. Wiele drobnych usterek Czabrykowa potrafi napra-

wić sama, nie czekając, aż przyjdzie monter.

To nie wszystko. Anna Czabrykowa walczy o podniesienie poziomu kultury pracy, co pozwala jej wyprowadzić wszystkie koleżanki we współzawodnictwie o produkcję „primy”. Ilość wyprodukowanych przez nią tkanin najwyższej jakości wynosi 97 procent. Na obsługiwanych przez nią warsztatach nigdy nie widzi się poplatanych lub też wiszących nitki. Oberwane nitki składa ona skrupulatnie do specjalnego wozeczka. Trochęcąc się stale o zwiększenie ilości „primy”, młoda tkaczka postanowiła nigdy nie dotykać nici rękami i pierwszą w przemyśle jedwabniczym zastosowała specjalne szedelko do przewijania nitki. Początkowo patrzano na to z niedowierzaniem. Czabrykowa również zdawała sobie sprawę, że nowy ten system hamuje do pewnego stopnia pracę. Ale za to zastosowanie sz-



A. Makarenko Wychowanie w rodzinie Pożyteczne zajęcia dziecka

(Dalszy ciąg)

W miarę jak dziecko rośnie, polecane mu prace powinny być bardziej złożone i wybredniejsze z zabawy. Wylizujemy pewną ilość takich odpowiedzialnych dla dzieci zajęć, których wykaz każda rodzina może zmienić i uzupełnić, zależnie od warunków, w jakich żyje.

1. Podlewać kwiaty w pokoju, albo w całym mieszkaniu. 2. Wycierać kurz z parapetów okiennych. 3. Nakrywać do stołu przed obiadem. 4. Pilnować, aby była na stole sól w solniczce i musztarda. 5. Utrzymywać porządek na biurku ojca. 6. Utrzymać w porządku półki czy też szafę z książkami i odpowiadać za stan książek. 7. Zbierać gazety i kłaść je w określonym miejscu uważając, aby osobno leżały nowe, a osobno przeczytane. 8. Karmić kotka lub pieska i dbać o przeznaczony dla niego kącik. 9. Utrzymywać w porządku umywalnię, kupać mydło, proszek do zębów, żyletki dla ojca. 10. Sprzątać całkowicie wyznaczony pokój lub pewną część pokoju. 11. Przechowywać guziki do swego ubrania i dbać o utrzymanie w porządku pudełeczka z przyborami do szycia. 12. Odpowiadac za porządek w kredensie. 13. Czyścić w określonych godzinach swoje ubranie, ewentualnie ubranie młodszego rodzeństwa, albo któregoś z rodziców. 14. Dbać o przystrojenie pokoju obrazkami, fotografiami, reprodukcjami. 15. Jeżeli jest ogród warzowny, czy kwiaty, ponosić odpowiedzialność za jedną działkę, za jej obsianie, pielęgnację i zbiory. 16. Dbać o to, aby w mieszkaniu były kwiaty, czasem w tym celu pojechać za miasto (zajęcie dla starszych dzieci). 17. Jeżeli w mieszkaniu jest telefon, podchodzić na sygnał i prowadzić telefonicznie domowy dzienniczek informacyjny. 18. W starszym wieku ukła-

dać samodzielnie plan, kiedy i kto z rodziny ma pójść do teatru czy kina, śledzić program widowisk, troszczyć się o kupno i przechowanie bileatów. 19. Utrzymywać w porządku apteczkę domową i odpowiadać za uzupełnienie jej we właściwym czasie. 20. Pomagać matce czy siostrze w określonych zajęciach gospodarskich.

W każdej rodzinie znajdzie się bar- dzo dużo podobnych czynności, mniej lub więcej ciekawych i dla dzieci od- powiednich. Nie można, rzecz prosta, obarczyć dziecka zbyt wielką ilością pracy, ale trzeba starać się o to, żeby nie truduła się w oczy różnica między trudem rodziców i dzieci. Jeżeli ojcu lub matce trudno sobie poradzili z domowym gospodarstwem, trzeba wciągnąć dzieci do pomocy. Zdarza się czasem, że jeżeli w domu jest pomocnica domowa, dzieci przy- zwyczajają się wyręczać nią nawet w tych wypadkach, kiedy doskonale mogłyby same się obsłużyć. Rodzice muszą zwrócić baczną uwagę na tę sprawę i doprowadzić do tego, żeby pomocnica domowa nie robiła tego, co dzieci mogą i powinny wykonać same.

Trzeba przy tym zawsze pamiętać, że jeżeli dzieci chodzą do szkoły, to przeważnie mają dużo lekcji do odrobienia i że to musi być traktowane, jako ich główne i najpilniejsze zajęcie. Dzieci powinny rozumieć, że ich szkolna praca jest nie tylko ich spr- wą osobistą, ale i wypełnieniem obowiązku społecznego, że za jej wyniki ponoszą odpowiedzialność nie tylko wobec rodziców, ale i państwa. Z drugiej strony źle jest, jeżeli odciska się szacunkiem tylko zajęcia szkolne, a wszelką inną pracę się lekceważy. Takie stawianie sprawy może wywołać u dzieci lekceważący stosunek do życia i pracy ich rodzinnego zespołu.



JAKSIE UBRAC

1. Sportowy płaszcz na watalinie. Robimy go z materiału w jednolite, kołnierzy i mankiety nakładamy z dyftyny, lub imitacji futra w kontrastowym kolorze.
2. Strojniejszy płaszcz ciemny, fantastyczny szeroki kołnierz, ozdobiony lamówkami z aksamitki, tył u góry dopasowany. u dołu tworzy fałdy.
3. Sportowy luźny płaszcz z materiału w kratę. Tył ułożony w dwie kontrafaldy, które u dołu możemy dla ozdoby umocować guzikami. Duży kołnierz z płaskiego futra, lub aksamitu.
4. Skromny płaszcz zimowy, kołnierz i mankiety z puszystego futra w kolorze kontrastowym.

N. Władymirow.

Dobre wyniki pracy mają budowlani

Walne zebranie Zw. Zaw. Prac. Budowlanych

Ostatnio odbyło się w Kutnie walne zebranie pracowników budowlanych. W zebraniu tym wzięło udział ponad 300 osób. Zjednoczenie łódzkie reprezentowali tow. Małeki i ob. Czerwiński. Z ramienia Powiatowej

Rady Zw. Zawodowych był tow. St. Jankowski, a ze Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych tow. Wojtczak.

Zebranie zgali przewodniczący Rady Zakładowej Oddziału ob. Tadeusz Kubczak, który w

swim przemówieniu nawiązał do znaczenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i walki o pokój.

Referat polityczny wygłosił tow. Tadeusz Chęciński, omawiając zagadnienie stosunku Związku Radzieckiego do Polski.

Na zakończenie swojego przemówienia prelegent wezwał zebranych do 1 minutowej ciszy, celem uczczenia pamięci bojowników, którzy wspólnie walczyli o wolność.

Następnie dyr. techniczny oddziału tow. Ciepielewski zdał sprawozdanie z prac Spółdzielni Budowlanej i Spółdzielni ZEM oraz włączonego do 6-go Oddziału b. Oddziału w Ozorkowie.

Jak wynika ze sprawozdania Oddział pracuje w 4-ch powiatach: kutnowskim, łowickim, skierniewickim i łęczyckim.

W wolnych wnioskach zebrań apelował do nowego zarządu o usprawnienie działalności powołanego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, powstającego z dawnych RTPD i ChTPD, jak również poruszył sprawę zaopatrzenia nowopowstałej szkoły TPD we wszelkie niezbędne pomoce naukowe i brakujaacy sprzęt szkolny.

Ob. Lipiński wyraził podziękowanie usępującemu zarządowi za wydajną pracę, a w szczególności ob. Michalskiemu, skarbnikowi Towarzystwa, którego czteroletnia, ofiarna, bezinteresowna praca przyczyniła się poważnie do rozwoju Towarzystwa. C.

W dyskusji nad sprawozdaniem i referatem zabierali głos: tow. Jankowski St., Wojtczak Feliks, Kubczak i inni, omawiając sprawy stosunku Watykanu do Polski, usłowania zakłócenia pokoju światowego przez imperialistów i faszystów międzynarodowych, dla których odpowiedzialną winna być pogiębiona przyjaźń Polski z ZSRR, wytyczona praca we wszystkich dziedzinach życia, zaś PPB na polu budownictwa.

Przedstawiciel Zj. Łódzkiego tow. Małeki podsumował dyskusję, po czym wręczył nagrody i dyplomy przewodnikom pracy murarzem: Szymczakowi R., Paluchowskiemu St. i robotnikowi Krysiewiczowi Zenonowi.

NOWE WŁADZE

kutnowskiego oddziału Tow. Przyjaciół Dzieci

W dniu 26. 10. br. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Kutnie odbyło się Walne Zgromadzenie Tow. Przyjaciół Dzieci, w którym udział wzięli przedstawiciele władz, partii, organizacji społecznych, związków zawodowych i społeczeństwa. Po siedzeniu zgali tow. Stachura Stanisław, przewodniczący tymczasowego zarządu, powołując do przewodzenia zebrania tow. tow. Świątek St., Krzenszkowa Julię, Fielkiewicz Cz., Kusia i innych.

Sprawozdanie kasowe zdał ob. Michalski T., Komisj Rewizyjnej tow. Młotkowski Adam, podając wniosek o udzielenie absolutorium usępującemu zarządowi.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabrali głos członkowie Towarzystwa, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Do zarządu weszli: prezes — poownie wybrany tow. Stachura Stanisław, wiceprezes — tow. mgr. Świątek Stanisław, sekretarz — tow. Fielkiewicz Czesław,

skarbnik — tow. Kościusko Julia, członkowie zarządu: tow. Polańczyk Tadeusz, ob. Głowczyński Tadeusz, starosta powiatowy tow. Galka Stanisław, Kurowski i Korzevska Maria. Do Komisj Rewizyjnej: tow. Byczkowski, Bronisław, Halj Jerzy, Rogdanowicz H., Maciszek St. i Sulczyński Teodor.

W wolnych wnioskach zebrań apelował do nowego zarządu o usprawnienie działalności powołanego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, powstającego z dawnych RTPD i ChTPD, jak również poruszył sprawę zaopatrzenia nowopowstałej szkoły TPD we wszelkie niezbędne pomoce naukowe i brakujaacy sprzęt szkolny.

Ob. Lipiński wyraził podziękowanie usępującemu zarządowi za wydajną pracę, a w szczególności ob. Michalskiemu, skarbnikowi Towarzystwa, którego czteroletnia, ofiarna, bezinteresowna praca przyczyniła się poważnie do rozwoju Towarzystwa. C.

Liceum dla przedszkolank

otwarte zostanie w naszym mieście

W niedalekiej przyszłości na terenie powiatu kutnowskiego ma powstać liceum dla przedszkolank.

Projekt otwarcia takiego liceum jest bardzo słuszny, szczególnie w kutnowskim. Na najlepszym terenie, jak również w okolicznych powiatach ilość przedszkoli stale wzrasta. W związku z tym rośnie ogromnie zapotrzebowanie na siły fachowe z tej dziedziny.

W najbliższym czasie specjalna komisja, na czele której stanie dyr. Gimnazjum Krawieckiego ob. Świętkowa, zajmie się wyszukaniem odpowiedniego lokalu pod przyszłe liceum.

Według jednego z projektów liceum do mogłoby powstać w lokalu dawnego kina „Polonia“ przy ul. Narutowicza.

Wystawa Szkół Rolniczych

winna odbywać się w Kutnie

W Średniej Szkole Rolniczej w Sleszynie powiatu kutnowskiego odbyła się uroczystość zakończenia roku Przeprosobienia Rolniczego, połączona z otwarcie wystawy, obrazującej osiągnięcia Zespołów P. R. i Szkół Średnich Rolniczych powiatu kutnowskiego.

Wystawa wzbudziła wśród odwiedzających duży entuzjazm. Pomysłowo urządzone stoiska zainteresowały nie tylko fachowców.

Stwierdzić jednak należy, iż zmarnowano poważny wysiłek, który w tej oddalonej od większego zbiorowiska ludzkiego miejscowości, stracił swój właściwy sens. Tego rodzaju wystawy o tak wysokiej wartości na-

leży urządzić bezwzględnie w miejscowościach dostępnych dla szerszych mas społeczeństwa — by mogły one ocenić osiągnięcia pracy Inspektoratu Kultury Rolniczej R. P. i Szkół Średnich Rolniczych.

W czasie uroczystości chór Ludowego Instytutu Muzycznego w Kutnie pod batutą ob. prof. Jana Pychyńskiego odspiewał szereg pieśni ludowych.

Najbardziej uroczystym momentem było wręczenie przez prezesa Samopomocy Chłopskiej ob. Wojciechowskiego Antoniego ponad 80 nagród członkom zespołów P. R. z całego powiatu.

Na zakończenie odspiewano Międzynarodówkę i Hymn Młodzieży Demokratycznej. C.

KOMU WINSZUJEMY

Niedziela, dnia 30 października 1949 r.

Dziś: Germana

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 33 — Miejski Posterunek MO.
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Zarząd Miasta Kutna
- 31 — Starostwo Powiatowe
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 103 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza nr 20
- 91 — Urząd Zdrowia
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpiecz. Społeczna
- 52 — Chacińska, Apteka.
- 106 — Apteka „Pod Orlem“
- 7 — Walenta, Apteka.
- 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)
- 90 — Pogotowie Sanit. PCK

Redakcja i Administr. „Głosu Kutnowskiego“ mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel. 217.

PSS szkoli swych pracowników

Wpłynie to bez wątpienia na usprawnienie handlu uspołecznionego

Większość personelu sklepowego PSS posiada wprawdzie konieczną ilość wiedzy fachowej, nie wszyscy jednak znają założenia i metody pracy w handlu uspołecznionym. W związku z tym Powożeczna Spółdzielnia Spożywców w Kutnie postanowiła zorganizować specjalne kursy, na których wszyscy pracownicy będą mogli uzupełnić swoje wiadomości. W akcji tej poparcia dla PSS udzieli Centrala Spółdzielni Spożywców „Spolem“. Kursy zorganizowane zostaną w oparciu o Liceum Handlowe, którego nauczycielstwo będzie wykładało również na tych kursach.

Jeśli chodzi o Powożeczna Spółdzielnia Spożywców, to zalicza się ona do mniejszych placówek tego typu. Dlatego też nie mogłaby dostarczyć pełnego kompletu słuchaczy, koniecznego do zorganizowania szkolenia. Dlatego też udział w kursach wezmą również pracownicy PSS z Zychlina. Ogółem uczestniczyć będzie przeszło 40 osób.

Wobec faktu, że wszyscy uczestnicy kursu pracują, kierownictwo postanowiło zastosować formę korespondencyjno-konferencyjną.

Konferencje odbywać się będą raz na miesiąc. Wykłady i seminaria przeprowadzać będą na nich nauczyciele Liceum Handlowego z Kutna. Wiedzę teoretyczną pracownicy sklepowi będą zdobywali drogą samokształceniową. W tym celu kierownictwo kursu dostarczy im odpowiednich wskazówek, jak również częściowo materiału naukowego z towaroznawstwa i arytmetyki handlowej. Materiały te zaopatrzone będą w pytania, ułatwiające uczestnikom kursu przeprowadzanie repetycji.

Nowi radni w Wojewódzkiej Radzie Narodowej

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Narodowej złożyło ślubowanie siedmiu nowych radnych, a mianowicie: tow. Władysław Nieśmiłek, tow. Marian Kuliński, tow. Jerzy Gliński, przedstawiciel Powiatowej Rady Narodowej w Sieradzu — ob. Stanisław Rosiński i członkowie Związku Młodzieży Polskiej — Halasiński Jacek i Michalkiewicz.

polegał na samodzielnym przeczytaniu, rozumieniu i opianowaniu materiału naukowego, objętego pierwszym wykładem oraz daniu samodzielnym odpowiedzi na zadane pytania. Drugą część pracy polegać będzie na organizowaniu repetycji ustnych, umożliwiających ewentualne poprawki.

Ponadto będą też urządzane zajęcia praktyczne, które w zależności od przerabianego przedmiotu wykładowego, organizowane będą w specjalnych pracowniach, bądź też w sklepach spółdzielczych. Przy tych metodach pracy rola nauczycieli ograniczać się będzie do kierowania samokształceniem słuchaczy i udzielania im odpowiednich wskazówek.

Oczywiście, że w trakcie prowadzenia kursu kierownictwo, jak i słuchacze nabiorą doświadczenia, które pozwol im usprawnić swą pracę. Tego rodzaju kursy samokształceniowe dla pracowników spółdzielczych są pierwszą próbą na terenie naszego miasta.

Ogółem kurs ten będzie trwał przez 8 miesięcy. Wykłady one będą między innymi następujące przedmioty: towaroznawstwo, organizacja i technika handlu i arytmetyka handlowa. Poza tym będą wykładane: struktura i kierunki rozwojowe spółdzielczości w Polsce, zagadnienia społeczno-polityczne Polski współczesnej, oraz pewna część wykładów, poświęconych zagadnieniom społeczno-wychowawczym spółdzielni.

Jesteśmy przekonani, że kursy te wpłyną bardzo dodatnio na usprawnienie pracy w placówkach handlu uspołecznionego. Należałoby pomyśleć o tym, aby podobne kursy zorganizowane zostały dla pracowników Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“.

W szczególności od jej długości zależy, czy sól będzie służyła do wyrobu jasnego piwa, czy ciemnego.

Następny etap nazywa się „młodzikiem“, później „wyrównana sztuka“ i „stara sztuka“.

W Kutnie „rośnie“ piwo i kawa...

Wymoczenie, a staje się „wymoczką“. Pierwszy etap zakończony. Teraz jęczmień, przeznaczony „wymoczką“, zostaje rozłożony w specjalnych halach, gdzie można w ciągu całego roku utrzymać jednakową temperaturę i tutaj zaczyna się cykl właściwych przemian. Jęczmień zaczyna rosnąć.

Z kolei wymoczką przemienia się na „pekawkę“. Nazwa ta pochodzi stąd, że ziarno pęka i wychodzi na zewnątrz białe koczki. W tym samym mniej więcej czasie zaczyna również rosnąć lodyżka, ale nie jest ona widoczna dla oka, ponieważ wzrost jej odbywa się wewnątrz ziarna, tuż pod skórka. Wzrost lodyżki jest pilnie obser-

Nasi korespondenci piszą

Wzmrożona akcja przewozów jesiennych stawia poważne zadania przed kolejarzami węzła kutnowskiego

Kampania tegorocznych przewozów jesiennych rozpoczęta została w dniu 15 września br. W dniu tym kolejarze kutnowscy stanęli przed nowym zadaniem — sprawnego wykonania nałożonych przez Państwo i społeczeństwo obowiązków.

Akcja ta jak i w latach ubiegłych, wymagająca zmobilizowania wysiłków wszystkich pracowników kolejowych, nie zaskoczyła kolejarzy kutnowskich. Nauczeni do-

świadczaniem z lat ubiegłych, i zbrojeni w silny oręż współzawodniczącej pracy, stanęli do pracy przekonani, że nakreślony plan przewozów jesiennych wykonają w terminie i w całości.

Na torach wydankowych stacji towarowej w Kutnie oraz na wszystkich boznicach rozładunkowych, poszczególnych przedsiębiorstw bez przerwy panuje ożywione tempo pracy, która nie ustaje nawet w nocy.

Końcowym etapem wszystkich tych przemian jest suszarnia. Tutaj to w specjalnych komorach ziarno rozkłada się na metalowych sitach i osusza się przy pomocy rozgrzanego powietrza.

Jęczmień tutaj dopiero odzyskuje częściowo swą dawną nazwę i staje się siodem jęczmienia. Z suszarni odtransportowany zostaje do magazynów, aby stąd z kolei powędrować do browarów i fabryk kawy zbożowej.

A więc naprawdę w Kutnie „rośnie“ piwo i kawa. Trzeba dodać jeszcze, że dobrze „rośnie“ piwo i kawa. Plany produkcyjne zakładu wykonywane są z poważyą nadwyżką. Miesięczna produkcja wynosi przeszło 200 ton. Obecnie słodownia kutnowska rozbudowuje się. Wkrótce powstanie tutaj 15 nowych silosów, służących do przechowywania siodu. Wzrosnąć przez to jego jakość, bo zbudowanie silosów umożliwi większą selekcję.

Największe nasilenie naladunku wykazuje boznica „Cukrownia Dobrzeli“, ładująca bez przerwy buraki cukrowe na produkcję cukru.

Podajemy tej boznicę, jak Pow. Zarząd Drogowy, Wytwórnia Pasz Treściowych, Eksportowa Zbiornica Jaj i Tuczarnia Drobiu oraz PPRK Nr 2 również w nala dunkach swych siegają cyfry kil kudzieścicu wagonów.

Powiat kutnowski ślęny z bardzo urodzajnej gleby zasila okrzęgi przemyslowe Śląska, a także ziemniaki jak kapusta i cebula eksportowane są za pośrednictwem „Spółdzielni Ogródniczej w Kutnie“ za granicę.

PZGS w Kutnie na swej boznicy rozładowuje po kilkanaście wagonów węgla, który następnie rozprządza między rolników, zapoatrwiających się tam także w nawozy sztuczne.

Centrala Mięsa ładuje również trzode chlewną na pokrycie potrzeb mas pracujących przemyslu włókienniczego robotniczej Łodzi.

Nie pozostaje w tyle Okręgow Mleczarnia Spółdzielcza w Kutnie, która również codziennie ładuje wagony mleka i przetworów mlecznych dla wielkich przemyslowych miast Polski.

Fabryka Maszyn Rolniczych „Kraj“ w Kutnie ładuje po kilka dziesiat sztuk maszyn rolniczych jak młocarnie, maneje i inne, które rozprządza po całym kraju. Po kilka wagonów dziennie ładowanych jest słoma kopnowa, celem surowcem dla włóknarzy.

J. P.
ZZK — Kutno.

Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy

Więści z kraju

KOBIETA KONTROLEREM URZĘDU POCZTOWEGO
Na stanowisko kontrolera rejonowego Urzędu Poczto-Telegraficznego w Olsztynie powołana została b. telefonistka ob. Sabina Adamczyk.

W CIĄGU 15 DNI STANĄŁ PIERWSZY SZYBKOCIOWCIEC WE WROCŁAWIU
Przy ulicy Krakowskiej 47 we Wrocławiu wykończono w stanie surowym pierwszy zbudowany w tym

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA ul. Jaracza 27
Dzień o godz. 19.15 dramat Juliusza Słowackiego pt. „Maria Stuart” w nowej inscenizacji Iwo Galla, z ilustracją muzyczną Waldemara Maciśwskiego.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36
Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki”, komedia w 4-actach Józefa Blizińskiego, z udziałem A. Dymyńskiego, P. Relewicza-Ziembińskiego, W. Waltera, W. Ziemińskiego i innych.

TEATR „OSA” Traugutta 1, tel. 272-70
Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wzywaj was Tajzyr”.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI ul. Jaracza 2
29 października o godzinie 19.30 w noc zimową „Sz. Diament”.

„LUTNIA”
Dziś i codziennie o godz. 19.15 „PIASZNIK z TYROLU” operetka w 3-actach K. Zellera. W niedzielę i święta nieświęte teatr nieczynny.

TEATR LALEK „ARLEKIN”
Codziennie o godz. 17 min. 15 w-dwidzisko masek i lalek p. t. „WESOŁA MASKARADA”. W niedzielę i święta dwa widowiska: godz. 15 min. 15 i 17 min. 15. W niedzielę teatr nieczynny.

CYRK NR 1 (Plac Leonarda) pod dyr. Dia-Donna
Codziennie o godzinie 19.30, w sobotę o godz. 16 i 19.30, w niedzielę o godz. 12, 16 i 19.30.

KINA

- ADRIA (Stalina 1) — „Dżulbars” ceny biletów po 50 i 25 zł — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci i młodzieży
BALTYK (Narutowicza 20) — „Aleksander Matrosow” — godz. 17, 19, 21 — film dozwolony dla dzieci i młodzieży

mieście szybkościowiec o kubaturze 3.966 metrów sześciennych, który po sładze będzie 31 izb mieszkalnych.

Plan budowy przewidywał doprowadzenie szybkościowca do stanu surowego w ciągu 20 dni, jednak w myśl powziętych uchwał 40-osobowej załogi czas ten skrócono o 5 dni, dzięki stosowaniu w szerokim zakresie współzawodnictwa pracy i usprawnień technicznych.

ZAKOŃCZENIE 3-GO ETAPU WSPÓLZAWODNICTWA W PAŃSTWOWEJ ŻEGLUDZE NA WIŚLE

Pracownicy Państwowej Żeglugi na Wiśle zakończyli trzeci etap współzawodnictwa pracy.
W ruchu pasażerskim zwyciężyła załoga statku „Olsztyn”, zaś w ruchu holowniczym załoga holownika „Irena”.

W pierwszym wypadku nagroda dla zwycięskiej załogi wyniosła 44.000 zł, w drugim 22.000 zł.

Dzisiejsze imprezy

Piłkarstwo: sala YMCA, godz. 18 początek turnieju błyskawicznego o puchar PKSS w siatkówce. Konkurencja męska: AZS — Stal, LKS Włókiarnarz — Kolejarz, Chemia — Włókiarnarz Zgierz, Związkowiec Zryw — Widzew, Spółnia — Bawelna, PKS Włókiarnarz — vacat.

Zawody bokserkie: sala przy ul. Daszyńskiego 54, godz. 19, mecz o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego w klasie A pomiędzy Ogniwem a DKS-em z Aleksandrowa.

Otwarcie sali sportowej: w Helonowie o godz. 18 nastąpi uroczyste otwarcie sali sportowo-gimnastycznej Spółni. W programie część sportowa i świetlicowa oraz referat pt. „Rola i zadania Spójni na uchwały Biura Politycznego KC PZPR”.

Związkowiec (Tom.) traci punkty
Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny ŁOZPN-u weryfikowano zawody o mistrzostwo kl. A. Związkowiec z Tomaszowa utracił punkty, ponieważ w meczu ze Spójnią miał nieuprawnieni zawodnicy Legii z Tomaszowa. Również i zawody z Włókiarnarzem ze Zgierza zwerfikowano jako walkower dla Włókiarnarza.

RADIO

SOBOTA 29 PAŹDZIERNIKA
14.55 (L. Koncert solistów. Wykonawcy: H. Bacewicz — sopran, E. Rogalski — fortepian, K. Bacewicz — akomp. 15.25 Audycja S.K.R.K. 15.30 Koncert dla dzieci. 16.00 Dzieńnik popołudniowy 16.20 (L) Aktualności łódzkie. 16.25 (L) Audycja dla świetlic robotniczych w wyk. chóru i orkiestry świetlicowej Łódzkiej Rozgłośni PR p. dyr. A. Tarskiego. 16.50 (L) Reportaż R. Chłodzińskiego z Fabryki Zarówek L. 1 w Pabianicach. 17.00 „Przy sobocie po robotnie”. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 Koncert Ludowej Kapeli Rozgłośni Poznańskiej. 18.40 „Wszczęta Radio” kurs I — wykład z cyklu: „Podstawy ekonomii”. 19.00 Słuchanka ogólna. 19.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru PR. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 „Doświadczenia drugiej wojny światowej” — pogadanka. 21.00 Koncert solistów. 21.40 „Cement” — fragment powieści F. Gładkowskiego. 22.00 (L) Pogadanka o młodzieży akademickiej w Zw. Radzieckim. 22.13 (L) Program lok. na jutro. 22.15 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Bratysławy. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka. 24.00 (L) Koncert żywych. 0.25 (L) Zakończenie audycji i Hymn.

W. Ażiewicz 302

Daleko od Moskwy

Razem z Aleksym, w jego ciasnej komóreczce — mieszkaniu, które zmieniało się bardzo często od chwili, jak brygady spawaczy odchodziły w głąb ładu — znajdowali się Karpow, Umara Mahomet i naozelnik robot Grubski. Wszyscy uważnie spoglądali na słuchawki selektora jakgdyby próbowali dostrzec twarz naczelnika budowy, którego głos słyszeli bardzo wyraźnie.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Przed meczem Tirana-Lódź

Co powinniśmy wiedzieć o ojczyźnie naszych miłych gości

Niespodziewany zupełnie przyjazd piłkarzy albańskich do Łodzi poruszył całą naszą piłkarską publiczność, ale zapewne jest wśród nich i wśród naszych sportowców wielu takich, którzy bardzo mało wiedzą nie tylko o piłkarzach albańskich, ale jeszcze mniej o tym małym, górzystym kraju.



Przyjacielskie stosunki te nie łączą ze wszystkimi krajami: Demokracji Ludowych, którym w walce o pokój i postęp przemówił nasz wielki sojusznik Związek Radziecki — łączą Ludową Republikę Albańską z Polską Ludową nie od dziś. Po wojnie Polska jedna z pierwszych uznała demokratyczny rząd Albanii i zajęła wobec narodu albańskiego braterskie stanowisko, czego jednym z dowodów jest choćby młodzież albańska studiująca na naszych wyższych uczelniach.

Przyjacielskie stosunki te nie łączą ze wszystkimi krajami: Demokracji Ludowych, którym w walce o pokój i postęp przemówił nasz wielki sojusznik Związek Radziecki — łączą Ludową Republikę Albańską z Polską Ludową nie od dziś. Po wojnie Polska jedna z pierwszych uznała demokratyczny rząd Albanii i zajęła wobec narodu albańskiego braterskie stanowisko, czego jednym z dowodów jest choćby młodzież albańska studiująca na naszych wyższych uczelniach.

Niewątpliwie coraz bardziej rozwijające się kontakty sportowe, które cały nasz świat sportowy jak również i sportowcy Albanii — przyjmuje z wielkim zadowoleniem.
Na zakończenie zwracamy się z apelem do naszej publiczności piłkarskiej, aby swym zachowaniem dała jutro dowód swego wyrobienia sportowego i jednakowymi oklaskami nagradzała nie tylko ładne zagrania i skuteczne strzały, ale również każdą zdobytą bramkę bez względu na to w czyjej strażce zatrząpocze piłka.

Sport w ZSRR

Dynamo i Spartak w półfinale pucharu ZSRR

MOSKWA (obst. wł.) — Na stadionie „Dynamo” w Moskwie odbyły się dwa dalsze spotkania piłkarskie, z cyklu rozgrywek ćwierćfinałowych o puchar ZSRR. W pierwszym z nich moskiewskie „Dynamo” pokonało „Dynamo” z Tbilisi 3:1, w drugim zaś „Spartak” (Moskwa) pokonał drużynę „Spartak” z Herzonija 7:1.
Dzięki zwycięstwom obie drużyny moskiewskie weszły do półfinału, który rozegrany zostanie w nadchodzącą niedzielę. W półfinale „Dynamo” spotka się z „Spartakiem”, a „Torpedo” będzie miało za przeciwnika zwycięzcę ostatniego meczu ćwierćfinałowego, go CDKA — „Zenit”.

ZMP realizuje wytyczne uchwały Biura Politycznego KC PZPR

Realizując wytyczne uchwały Biura Politycznego KC PZPR, w sprawie kultury fizycznej i sportu, Zarząd Główny ZMP na ostatnim posiedzeniu postanowił:
Zobowiązując prezydium terenowych zarządów ZMP do systematycznego stawiania zagadnień k. f. i sportu na porządku ich obrad; powierzyć jednemu z członków prezydium poszczególnych zarządów ZMP odpowiedzialność za odcinek kultury fizycznej i sportu; uzupełnić i wzmocnić skład etatowych referatów kult. fiz. i sportu przy zarządach wojewódzkich, dać do wszystkich zarządów wojewódzkich etat instruktora k. f. i sportu jako głównym zadaniem będzie praca na odcinku sportu wiejskiego i powołać nieetatowych referentów kult. fiz. i sportu przy zarządach powiatowych, miejskich i dzielnicowych; postawić zagadnienia kult. fiz. i sportu jako jedną z części składowych normalnej pracy kół ZMP, uwzględniając opiekę, pomoc organizacyjną i ideologiczną nad najbliższym klubem, kół, LZS-em; ująć w sprawozdanie ilość członków kół, posiadających OSFiZ, odczyt opieką młodych przodowników sportu, powołać odpowiedzialną strukturę organizacyjnej szerokiej zespoły sportowe aktywów nieetatowych, pracujących w poszczególnych organizacjach sportowych na funkcjach w zarządach. Ze...

spóły te będą: zbierać się systematycznie, omawiając zagadnienia kult. fiz. i sportu ze swego terenu, przesyłając wytyczne ZMP do organizacji sportowych, czuwając nad doborem kadru i wychowaniem sportowców w duchu ideologii ZMP. Pracą zespołu kieruje członek prezydium, odpowiedzialny za kulturę fizyczną i sport, sekretarzem jego jest odcynkowy referent kult. fiz. i sportu.
Zobowiązując terenowe zarządy ZMP do: 1) współdziałania w doborze, sporządzenia listy robotniczej i chłopskiej, kandydatów na kursy, szkoły i uczelnie w. l.;

2) odczytania opinia politycznej i wychowawczej kadry fachowej oraz zapewnienia właściwej kadry ideologiczno-oświatowej na kursach, szkołach i uczelniach w. l. znajdujących się na terenie danego zarządu, obsadzenia funkcji członków zarządów wszystkich organizacji sportowych na terenie ich działalności ze specjalnym uwzględnieniem Rad Sportu Wiejskie go;
3) zwiększenia w programie szkół organizacyjnych ilości godzin na teoretyczne i praktyczne zajęcia k. f. i sportu;
4) odczytania większą opieką polityczną pisma „Przebieg Sportowy”, powołania referenta sportowego przy Wydziale Pracy Zarz. Gł. ZMP dla kierowania stałymi działaniami sportowymi pism młodzieżowych;
5) zlecenia Wydziałowi K.F. opracowania i przeprowadzenia kursu dla działaczy sportowych ZMP (300-tu w zimie 1949-50 r., 600 — w letniej 1950 r.);
6) zwołania w terminie 20-30 października br. po planowych zebraniach zarz. woj., jednodniowych narad aktywno organizacyjnych i sportowych ZMP dla zapoznania go z wytycznymi prac w organizacjach sportowych.

Dziś

Ogniwo - DKS (AI.)

W sobotę, dnia 29. 10. br. o godz. 19.30, w sali Elektrowni Łódzkiej, przy ul. Daszyńskiego 54 odbędą się zawody bokserkie o mistrzostwo Kl. A pomiędzy ZKS „Ogniwo” a DKS Aleksandrowa.

Zakł. Graf. „Prasa” - Ubezpieczalnia 2-1

Jak się okazało — zgodnie zresztą z naszymi przewidywaniami — bohaterką drużyny odbójców Zakł. Graf. „Prasa”, która odbyła spotkanie w piłce nożnej w dniu 26 października br. z emerytowanymi piłkarzami Ubezpieczalni Łódzkiej, „roziosła” tych ostatnich w stosunku 2:1. Niewątpliwie, stosunek „gol” (kół) zdobywcami byli: ze strony „Prasy” dyr. Scholtz i Marcinow, ze strony zaś Ubezpieczalni ob. Kub’s, były o wiele wyższy, gdyby nie okoliczność, że w obu bramkach zawsze znajdował się ktoś, kto temu przeciwnik, grając za obu drużyn tylko w wyjątkowych momentach zdolał nawiązać kontakt z piłką.

Mecz odbył się przy tłumach publiczności, złożonej przeważnie z licznych rodzin członków obu drużyn. Według opinii tej publiczności grając „Prasy” i „Ubezpieczalni” grali bardzo dobrze, najlepiej jednak grała przytwarzająca na meczu orkiestra Elektrowni. Tak, czy owak, udało się z powyższej imprezy osiągnąć około 100.000 zł. na Odbudowę Warszawy. I to jest niewątpliwie największy sukces meczu. Et. D-06284

Motocykliści zamykają sezon

Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Motocyklowego zgodnie z corocznym zwyczajem organizuje w niedzielę, dnia 30 bm. uroczystość zamknięcia sezonu motocyklowego ŁOZM 1949 r. Zbiórka wszystkich zrzeszonych motocyklistów wyznaczono na godz. 9 na plac. Niepodległości.

W programie imprezy jest między in: wyjazd do Zgierza, gdzie nastąpi złożenie wieńca przed pomnikiem Polek zamordowanych przez okupanta. Zarząd ŁOZM apeluje o jak najbliższe i punktualne przybycie na miejsce zbiórki.

wyruszą. Następnie odbędą drugą turę, tak, że skończymy z rozwożeniem.

— Na dwunastą?
— Nie, na jedenastą — zapewnił Rogow.
— Fillimonow! Jak tam u ciebie sprawy stoja?
— Dosłownie w tej chwili skończyłem ustawianie i montowanie motorów i pomp. Dałem moim brygadzom sześć godzin na odpoczynek, gdyż już dawno nie spały. Od jutra zabieramy się ze świeżymi siłami do próbnych doświadczeń.
— A ty Kewszow?
Zawiodłeś nas, czy też nie?
— U nas to jest wykluczone — odpowiedział Aleksy. Spojrzyń Umari i pomocz ków skierowały się na niego. — Nasze zobowiązanie: skończyć do ośmiemastej godziny dnia dzisiaj. Próbne spawanie pierwszych trzydziestu kilometrów rurociągu głównego punktu na ładzie, ułożyć go w wykopie i wypróbować odporność na ciśnienie hydrauliczne. Koło mnie siedzi Umara Mahomet, który melduje, że własnoręcznie przed dwiema godzinami zakończył spawanie ostatniego złącza trzydziestokilometrowej linii rurociągu.
— Prawda, Wasyli Maksymowiczu, dokonałem spawania trzydziestu kilometrów, jestem zupełnie gotów — nie wytrzymał Umara i przysunął się do selektora.
— O święcie ustawimy aparat do badania, a o siedemnastej spodziewamy się, że próbne badania będą skończone, mówią dalej Aleksy.

Table with GLOS and KOLEGIUM REDAKCYJNE. Includes names, phone numbers, and addresses of staff members.

— Naczelny inżynierze można im uwierzyć? Czy ci młodzi ludzie nie są do tego urozumieli? — spytał Zakł. — Z kim teraz rozmawiacie? Chyba z Kowszowym?
— Nie zgodzę się, mówię z Fillimonowym. Nie mogę oderwać się od motorów i pomp. Potwierdzam Wasyli Maksymowicz i Michale Borowiczu — wszyscy trzej stwierdzili szczerą prawdę.
— Jeśli tak; to dziękujemy wam, przyjaciele! — powiedział ze wzruszeniem Batmanow. — Oczywiście, na razie dżękuje z góry. Jeszcze gorzej dziękujemy po godzinie ośmiemastej.
— Służymy Ojczyźnie Radzieckiej — odczwał się Rogow.
— Czy proponujesz jest u Kowszowa? — spytał Zakł. — choć doskonale wiedział, gdzie znajduje się przewodni sztabarząd zarządu, który raz na pięć dni otrzymywał najlepszy punkt bojowy.
— Sztabarząd jest u mnie. I nie na razie — odczwał się Kowszow obrzucając pływającym spojrzaniem Umara Mahometa, Karpowa i Grubskiego. Ci zgodnie kiwnęli głowami.
— Mam wrażenie, że jutro przywieziecie sztabarząd na wyspę — rzucił Rogow, a zebrani potakowali z zapalem.
— Po co fałgować się i wieść na wyspę? Zatrzymam go na cieśninie i postawię w stacji pomp — odczwał się Fillimonow.
— Nie będziemy się targować!
— Poco się targować! Sztabarząd nigdzie nie odwieziemy. Zostanie tutaj aż do zakończenia budowy! — krzyknął z uniesieniem Umara do słuchawki, chwycił proporcjik, stojący w kącie, jakgdyby obawiał się, że go zaraz wyzna. (D. c. B.)